NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.

Rok XI. Kraków, sobota 16 czerwca 1928 Nr. 160

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i adm[illegible]ów. ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 279. — [illegible]ora naczelnego Nr. 3689.
Konto cze[illegible] Krakowie 400.630.
Wszelkie komunikaty [illegible]ać wprost do Administracji.
Komunikaty p[illegible] nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca [illegible]seraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjm[illegible] godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. I-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. I-szp. w tekście Zł 0'85, wiersz milim. I-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Niewłaściwa uchwała

Kraków, 15 czerwca

(b) Ażeby za[illegible] z góry całkiem jasno i otwarcie sprecyzować naszę stanowisko wobec środowej uchwały Koła żydowskiego, zapowiadającej głosowanie przeciw budżetowi, musimy oświadczyć, że uważamy coprawda uchwałę tę za zupełnie zrozumiałą i uzasadnioną, ze względów subjektywnych niejako i psychologicznych, wrównym atoli stopniu uważamy ją za niewłaściwą z punktu widzenia polityczno-parlamentarnego.

Stosunek całego Koła Żydowskiego do obecnego rządu z jednej, a do przedłożonego i w drugiem czytaniu już uchwalonego budżetu z drugiej strony jest jednolity. W tym kierunku niema żadnych różnic między poszczególnymi posłami i senatorami żydowskimi. Również i cała opinja żydowska, aczkolwiek darzy sympatją rząd obecny, rząd marszałka Piłsudskiego, uważając go za najlepszy z rządów, jakie w tej chwili byłyby w państwie do pomyślenia, odnosi się do polityki budżetowej i podatkowej tego rządu bezwzględnie negatywnie. Jako obywatele państwa uważamy ten budżet, wynoszący przeszło półtrzecia miljarda złotych, nietylko za rozdęty i wygórowany ponad wszelką miarę, ale poprostu za nie do zniesienia na dłuższą metę. Budżet ten przerasta możliwości finansowe ludności. Jako obywatele zaś żydowscy tego państwa uważamy ten budżet za jednostronnie niesprawiedliwy wobec ludności żydowskiej. Opinja publiczna żydostwa polskiego pisze się w całości i bez żadnych zastrzeżeń na stanowisko, jakie poseł Hartglas wyłuszczył w swojem przemówieniu sejmowem z dnia 12. bm. „Jest rzeczą nie do pomyślenia — wywodził poseł Hartglas — aby 28-miljonowe państwo żyło kosztem trzymiljonowej ubogiej drobnohandlarskiej ludności żydowskiej". 15 miljonów ludności rolniczej w państwie zwolnionych jest od podatku dochodowego. Podatek obrotowy — uznany w dzisiejszej jego formie nawet przez czynniki oficjalne za żywy nonsens fiskalny — rujnuje kupiectwo, tzn. rujnuje przedewszystkiem gros ludności żydowskiej. Jak wygląda stosunek budżetu do kulturalnych i wyznaniowych potrzeb żydostwa — na ten temat także tylko można pisać w tonie gorzkiej ironji. Z tych wszystkich i całego szeregu innych jeszcze motywów zrozumiałą jest psychologicznie środowa uchwała Koła Żydowskiego. Poseł Grünbaum — jako wiadomo — argumentował: Musimy głosować albo przeciw budżetowi, albo za budżetem. Jeśli wstrzymany się od głosowania przestaną się z nami liczyć, a raczej nie będą się z nami liczyli nadal. Nie możemy prowadzić „polityki zera". Musimy przez nasze głosowanie dać wyraz nieznośnej sytuacji mas żydowskich. Jeśli wstrzymamy się od głosowania, będą sądzić, że położenie nie jest jeszcze najgorsze i że wszystkie nasze narzekania są grubo przesadzone.

A jednak ta argumentacja posła Grünbauma, która, jak widać, trafiła do przekonania większości członków Koła — choć tylko drobnej większości — nie wytrzymuje krytyki ze stanowiska polityczno-parlamentarnego. — Głosowanie przeciw budżetowi oznacza bowiem głosowanie przeciw — rządowi. Jest to podstawowy dogmat wszelkiego parlamentaryzmu, a poseł Grünbaum na zupełnie błędnych porusza się torach, skoro powiada: „Musimy wyrazić swoje niezadowolenie, abstrahując od naszego stosunku do rządu". Takie niezadowolenie „przy abstrahowaniu od stosunku do rządu" — wyrazić można przy każdej innej sposobności, tylko nie przy głosowaniu nad budżetem! Powtarzamy: głosując przeciwko budżetowi, głosuje się przeciw rządowi i daje się rządowi przez to najwyraźniej do zrozumienia, że dąży się do jego obalenia i do zastąpienia go rządem innym. — Do tego zaś nie dąży ani poseł Grünbaum, ani żaden inny poseł czy senator z Koła Żydowskiego. Stanowisko Koła wobec rządu jest następujące: Nie jesteśmy z różnych pociągnięć rządu, a przedewszystkiem z budżetu zadowoleni, nie pragniemy jednak — z różnych, znanych zresztą przyczyn — ustąpienia rządu marszałka Piłsudskiego. To znaczy, w języku parlamentarnym, że możemy i powinniśmy dawać wyraz naszemu niezadowoleniu przy wszelkich odpowiednich sposobnościach, w pierwszym rzędzie wstrzymując się od głosowania nad budżetem i składając przy tej sposobności ostrą i stanowczą deklarację, ale w żaden sposób nie możemy i nie powinniśmy głosować przeciw budżetowi, gdyż głosowanie przeciw budżetowi mylnie i fałszywie interpretuje stanowisko zarówno Koła, jak i społeczeństwa żydowskiego.

Naturalnie, argumentacja posła Grünbauma jest logiczniejsza i konsekwentniejsza od wyłuszczonych wyżej myśli, które nakrywają się z platformą posłów małopolskich, a do niedawna jeszcze i z platformą posła Farbsteina. Ale abstrakcyjną logiką i konsekwencją w sprawach taktyki parlamentarnej serdecznie mało wskóramy. Te doskonałe przymioty prowadzą w tym wypadku tylko do zupełnie jałowego i czczego doktryneryzmu...

Reasumując powiadamy: Gdyby Koło Żydowskie, względnie jego środowa większość pragnęła istotnie obalenia obecnego rządu, natenczas uchwała tejże większości byłaby całkiem słuszną. Ponieważ jednak tak nie jest, przeto uchwała ta jest niewłaściwą i winna zostać zrewidowaną.

Wkońcu jedno ważne zastrzeżenie: Jak długo środowa uchwała nie została przez całe Koło Żydowskie, jako takie, zmienioną lub zreasumowaną, tak długo obowiązuje ona wszystkich członków Koła, którzy muszą się do niej stosować, **oczywiście w ramach obowiązującego regulaminu Koła. Jednolitość i solidarność Koła Żydowskiego musi być bezwzględnie i na każdy, bez wyjątku, wypadek utrzymaną.**

Min. oświaty p. Dobrucki wobec wyborów do gmin żydowskich

„Wybory muszą być wiernem odzwierciedleniem stosunków, panujących w żydostwie." — Nauki judaistyczne dla dzieci żydowskich w szkołach powszechnych. — P. minister zapowiada walkę z systemem normy procentowej na wyższych uczelniach.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 14. 6. Sin. W dniu dzisiejszym poseł Dr. Reich odwiedził ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Dobruckiego. — Na konferencji omówione zostały liczne sprawy, dotyczące zarówno wyborów do gmin żydowskich, jak i szkolnictwa. — Poseł Reich przedłożył ministrowi wykaz miejscowości w Małopolsce, w których komisje wyborcze zostały ustanowione niezgodnie z przepisami ustawowymi, w szczególności przez pominięcie zastępców stronnictwa sjonistycznego.

P. minister wyraził zdziwienie z tego powodu, przyrzekł usunąć niewłaściwości, oraz baczyć, by przy akcji wyborczej stronnictwa były reprezentowane przez swych mężów zaufania, albowiem chciałby, ażeby wybory do gmin żydowskich były wiernem odzwierciedleniem stosunków, panujących w żydostwie.

Następnie omówiono sprawę unormowania nauki religji w szkołach powszechnych. W sprawie tej p. minister przyrzekł wydać stosowne rozporządzenie i w rozporządzeniu tem wprowadzić 2 godziny tygodniowo dla nauki przedmiotów judaistycznych (język hebrajski, historja, poza godzinami przeznaczonemi na naukę religji).

Co się tyczy szkolnictwa zawodowego dokształcającego, **będzie język macierzysty dzieci (żydowski lub hebrajski) dopuszczony jako język wykładowy i jako egzaminacyjny. — Również uregulowana zostanie nauka w gimnazjach hebrajskich w ten sposób, ażeby nie było przeszkód przy wstępowaniu na wyższe uczelnie.**

W dalszym ciągu poseł Reich poruszył sprawę żydowskiego szkolnictwa prywatnego we Lwowie z językiem wykładowym hebrajskim, oraz sprawę seminarjum i odpowiedniego subwencjonowania tych szkół, tudzież sprawę akademickiego Domu zdrowia w Worochcie. Sprawy te minister przyrzekł korzystnie załatwić.

Omówiona została także sprawa prolongaty studjów medycznych wedle starego systemu. **Wkońcu minister, zainterpelowany w sprawie numerus clausus, zapewnił, że dołoży starań, by system ten więcej w Polsce nie istniał.**

Rada ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 6 Sin. Jutro odbędzie się posiedzenie rady ministrów. Na porządku dziennym sprawy bieżące.

Obrady klubów sejmowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 6 Sin. Dziś odbywają się posiedzenia prawie wszystkich klubów dla ostatecznego omówienia stosunku do budżetu.

Program obrad budżetowych Senatu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 6 Sin. Dziś odbyło się posiedzenie konwentu senjorów Senatu, na którem ustalono kontyngent czasu dla przeprowadzenia dyskusji nad budżetem na 30 godzin. Przemówienia członków rządu i referentów nie wchodzą w zakres kontyngentu. Plenarne posiedzenia odbywać się będą od 20 o 26 czerwca od godz. 10 rano do 20 z dwugodzinną przerwą obiadową.

Powołano nadto do życia komitet rozbudowy senatu, do którego wchodzą: marsz. senatu Szymański, sen. Bogusławski (BB), Januszewski (Wyzw.) i Koerner (Koło Żyd.).

Postanowiono też stworzyć osobną podkomisję emigracyjną, złożoną z 11 fachowów, delegowanych przez kluby. Dla opracowania statutu sejmowej i senackiej kasy emerytalnej i pośmiertnej, doktórej inicjatywę dał sen. Posner, wybrano sen. ks. Albrechta, Posnera i Romana.

Regulamin obrad komisji dla badania nadużyć wyborczych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 14. 6. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej referent pos. Putek (Wyzw.) przedstawił opracowany przez siebie projekt regulaminu komisji dla zbadania nadużyć wyborczych. Projekt ten nadaje komisji tej cały szereg upoważnień do badania aktów urzędowych, do przesłuchania urzędników, do zwolnienia ich z tajemnicy urzędowej i t. d. Komisja obowiązana jest ukończyć swoje prace do dnia 1 października b .r. i przedstawić swoje sprawozdania oraz wnioski Sejmowi. Komisji zostanie przekazany materjał, dotyczący nadużyć wyborczych, zakomunikowany sejmowej komisji administracyjnej przez poszczególnych posłów i senatorów. Po odczytaniu referatu przez pos. Putka przewodniczący zarządził skopjowanie tego referatu do użytku w dalszej dyskusji i ogłosił przerwę. Po przerwie, w ciągu której biuro sejmowe przygotowało odbitkę, odbyła się dalsza dyskusja szczegółowa nad tym projektem. Posłowie z Jedynki uważają, że cały ten projekt przekreśla porozumienie i kompromis, zawarty z marszałkiem Sejmu i dlatego stronnictwo ich nie weźmie udziału w pracach komisji sejmowej do zbadania nadużyć wyborczych. Poseł Prager (PPS) wyjaśnia, że nie ma to nic wspólnego z porozumieniem. Poseł Putek (Wyzw.) oświadcza, że wobec tego, że regulamin znajduje się w drugiem czytaniu, składanie wszelkich deklaracyj w tej sprawie jest przedwczesne. Trzecie czytanie regulaminu odroczono do jutra.

Konferencja min. Zaleskiego

z belgijskim ministrem spraw zagranicznych, p. Hymansem.

Bruksela 14. 6. PAT. Minister Zaleski i Hymans w dłuższej rozmowie omawiali w sposób nacechowany serdecznością zagadnienia interesujące oba kraje i postanowili rozpatrzeć w możliwie najkrótszym czasie sprawę traktatu koncyljacyjno - arbitrażowego polsko-belgijskiego.

Wspólne posiedzenie komisji Jewish Agency z Egzekutywą Sjon.

Londyn, 14 6 ŻAT. Dziś odbyło się wspólne posiedzenie komisji Jewish Agency z Wszechświatową Egzekutywą Sjonistyczną. W posiedzeniu tem wzięli również udział członkowie Egzekutywy Sjońskiej w Palestynie adwokat Harry Sacher oraz dr. Ruppin. Wspólne narady poświęcone były w pierwszym rzędzie zagadnieniom gospodarczym związanym z odbudową Palestyny.

Londyn, 14 6. ŻAT. Jak się dowiaduje ŻAT, komisja Jewish Agency zakończy swoje obrady w poniedziałek lub wtorek. Podczas ostatnich obrad omawiane są jedynie najważniejsze i ogólne zadania Jewish Agency. Konkretne plany pracy na najbliższą przyszłość omówione będą podczas następnej konferencji.

P. Warburg wybiera się w podróż po Europie

Londyn, 14 6 ŻAT. Feliks Warburg w rozmowie z przedstawicielem ŻAT. zakomunikował, że wyjeżdża z Londynu 21 bm. i zamierza zwiedzić szereg miast europejskich w sprawach związanych z działalnością Jointu. Warburg oświadczył, że do Polski przybyć nie zamierza.

21 samolotów francuskich walczy wśród nocy z gwałtowną burzą

Le Bourget 14. 6. PAT. Eskadrę, złożoną z 21 samolotów szturmowych, lecącą z Nancy, spotkała w nocy przed powrotem na lotnisko gwałtowna burza. Zaledwie 4 samolotom udało się normalnie wylądować na lotnisku. Z pomiędzy pozostałych jeden rozbił się przy lądowaniu, przyczem lotnicy nie ponieśli szkody. Jeden samolot przewrócił się w powietrzu, a lotnicy odnieśli rany. Inny rozbił się o ziemię, zabijając jednego z lotników i raniąc drugiego. 4 samolotom udało się wylądować w okolicy lotniska, przyczem doznały one mniej lub więcej poważnych uszkodzeń. Los pozostałych samolotów nie jest dotychczas znany.

— KOŁO ŻYD. HANDL. „HAPOEL" (Rynek gł. 29 I. piętro). Dziś w piatek o godz. 8 wiecz. Kółka dokształcające literatury żydowskiej.

Niezwykła katastrofa lotnicza w Kopenhadze

Kopenhaga 14. 6. PAT. Dziś o godz. 11 przed południem samolot marynarki duńskiej uległ niezwykłemu wypadkowi. Wskutek jakiegoś wstrząśnienia lotnik-pilot i dwaj kadeci, znajdujący się w samolocie, wypadli z samolotu, samolot zaś spadł o kilkaset metrów dalej i strzaskał się doszczętnie. Wypadek miał miejsce nad jedną z najbardziej zaludnionych dzielnic Kopenhagi, tak, że lotnicy spadli na dach domu. Jeden z nich przebił swym ciężarem dach domu. Wszyscy zginęli na miejscu.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę czerwca

Dalsze zmniejszenie się zapasu walut.

Warszawa, 14 6 PAT. Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę czerwca rb. w pozycji kruszce, waluty, dewizy i należności zagraniczne wykazuje zmniejszenie o 3.200,000 zł. do łącznej sumy 1.106 i pół mil. zł. Waluty i dewizy nie zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 1.800,000. Portfel wekslowy wzrósł o 9½ mil. do sumy 567,800,000, natomiast pożyczki zabezpieczone zastawami zmniejszyły się o 2,300,000 do sumy 57.400,000. Natychmiast płatne obowiązania i obieg biletów bankowych zmniejszył się o 5,060,000 do sumy 1.709,6000. Przyjęty do zapasów banku stan polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o pół miljona do 4 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

Oświadczenie posła Grynbauma

W uzupełnieniu sprawozdania z posiedzenia Koła Żydowskiego, ogłoszonego w numerze wczorajszym, podajemy dosłowny tekst oświadczenia posła Grünbauma, wygłoszonego po wybraniu go prezesem Koła.

„Dziękuję panom za wybór. Oświadczam, że ja i moi towarzysze biorą pełną odpowiedzialność za kierownictwo żydowskiej polityki narodowej i za politykę Koła. Z całą uczciwością bez żadnej nielojalności będę współpracował ze wszystkimi członkami Koła. Szczególnie zaręczam Kolegom ze Wschodniej Małopolski, że będę w stosunku do nich lojalny i w trakcie pracy będę się z nimi porozumiewał. Apeluję do nich, by odnosili się z zaufaniem do mojej dobrej woli".

P. Prezydent Rzplitej w Zgierzu

Łódź 14. 6. PAT. Na zaproszenie spółki akcyjnej przemysłu chemicznego w Polsce w Zgierzu p. prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki przybył w dniu dzisiejszym do Zgierza, celem zwiedzenia urządzeń fabrycznych wspomnianej spółki. Zgierz przygotował się na przyjęcie p. Prezydenta, dekorując całe miasto, oraz budując bramy triumfalne, przy których zgromadziły się wszystkie władze miejscowe oraz delegacje stowarzyszeń i organizacyj, celem powitania p. Prezydenta Rz. P.

P. Prezydentowi towarzyszy oprócz adjutanta prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki.

Ambasador ang. w Berlinie gościem stolicy

Warszawa, 14 6 Sin. Do Warszawy przybył ambasador angielski w Berlinie p. Lindsay, i złożył wizytę posłowi angielskiemu w Warszawie. Powołany on został na stanowisko wiceministra spraw zagranicznych. Wczoraj odbyło się na jego cześć przyjęcie w poselstwie, dziś zaś został przyjęty przez marszałka Piłsudskiego.

Oficerowie mówić mają do szeregowych per „wy"

Warszawa, 14 6 Sin. Wiceminister spraw wojskowych wydał rozporządzenie, mocą którego oficerowie i przełożeni winni mówić do szeregowych per wy, zaś poza służbą do młodszych, szeregowych „wy" a do starszych „pan".

Kolonja im. Chaima Landaua

Jerozolima, 14 6 ŻAT. Organizacja Mizrachi postanowiła założyć nową kolonję na gruntach należących do Żydowskiego Funduszu Narodowego, która nazwana będzie imieniem zmarłego niedawno przywódcy Mizrachi błp. Landaua.

Zwrot w opinji amerykańskiej w kwestji długów aljanckich

Jątrząca się kwestja długów wojennych wobec której rząd prez. Coolidge'a zajmował niejednokrotnie nieugiętą postawę, odpowiadając na wszystkie objekcje i restrykcje swych dłużników europejskich, a w pierwszym rzędzie Francja, uporczywem „non possumus", domagając się zwrotu wypożyczonych w czasie wojny miljardów, uległa ponownemu załamaniu się w opinji amerykańskiej. Nie znaczy to, by rząd obecny, by prezydent Coolidge zmienił zdanie w tej kwestji. Zbyt mocno się zaangażował, by móc dzisiaj, przed wyborami, zmienić pozycję i odstąpić od swej tezy. Zmiana zaszła w samej opinji szerszych sfer i co za tem idzie, w poglądach wyrażanych przez prasę amerykańską. Zwrot ten należy uważać za objaw bardzo znamienny, przełomowy bodaj.

Prasa amerykańska przyjęła przychylnie mowę Poincare'go, wygłoszoną w Carcassonne w sprawie długów wojennych. Większość pism zgadza się z poglądem, że nie można nie łączyć sprawy odszkodowań i sprawy spłaty długów wojennych. Tylko rząd prez. Coolidge'a nie zgadza się z tym punktem widzenia, — pisze „Chicago Daily News". „Ale, — dodaje od siebie, — prez. Coolidge zaangażował się zbytnio, aby móc zmienić front, natomiast nic nie stanie na przeszkodzie odmiennej polityce w tej samej sprawie przyszłego rządu, który może przyjść po wyborach".

Nowojorski „World" definjuje kwestję w sposób następujący: „Oczywiście, emisja obligacji na gigantyczną sumę, która ma skapitalizować roczne wpłaty odszkodowań niemieckich, będzie wymagała współpracy i pomocy zarówno sfer bankierskich Wallstreet, jak i rządu Stanów Zjednoczonych. A ponieważ tego rodzaju operacja będzie połączona z pewnemi ofiarami ze strony aljantów europejskich, które pośrednio przyniosą korzyść i zyski naszemu krajowi, można być pewnym, iż rząd amerykański będzie zmuszony zaprzestać opozycji w kwestji wyrównania długów".

Jeszcze wyraźniej wypowiada się jeden z największych organów prasowych New Yorku, „New York Times". „Aby umożliwić przyjęcie propozycji francuskiej rządowi i narodowi amerykańskiemu, należy przedstawić plan spłaty długów, któryby był nietylko praktyczny i możliwy do zrealizowania, ale przedstawiał też pewne korzyści dla nas. Nie ulega kwestji (ten punkt jest bardzo ważny i wyjaśnia dotychczasową politykę w kwestji długów. — Przyp. Red.), iż, — jak twierdzi „N. York Times", — plan ten będzie zaatakowany przez „polityków", wojujących stale z finansjerą, bankami międzynarodowymi i cudzoziemcami. Dojdzie do tego napewno, o ile kwestja długów zostanie wysunięta w toku kampanji wyborczej. Dlatego też należy odczekać wybory. Jeśli uda się załatwić kwestję długów, osiągnie się za jednym zamachem ogromną poprawę stosunków między Stanami Zjednoczonymi a innemi państwami. Pomoże to też nam do odzyskania z powrotem utraconych sympatyj. Nie należy lekceważyć tych objawów sympatji, które mogą się zmaterjalizować pod postacią dolarów (sic!). — Uregulowanie kwestji długów mogłoby się, naszem zdaniem, przyczynić do wzmożenia siły nabywczej Europy, na czem my, jako kraj producentów, skorzystalibyśmy niemało".

Jak widać z przytoczonych powyżej tak bardzo charakterystycznych cytatów z miarodajnych pism amerykańskich, opinja w Stanach Zjednoczonych uległa decydującej ewolucji w tak drażliwych dla obu kontynentów kwestji uregulowania stosunków między wierzycielem a dłużnikami. Im prędzej ewolucja ta „zmaterjalizuje się", — mówiąc językiem „New York Timesu", — w postaci układu wyrównawczego między Europą a Ameryką, tem prędzej nastąpi sanacja stosunków gospodarczych i finansowych na Starym Lądzie, tem większą korzyść wyciągną z naprawy stosunków pogodzeni z wierzycielem dłużnicy. W.

Jak powstało słowo „omnibus"?

Przed kilku tygodniami obchodził omnibus swoje stulecie. Z tej okazji przypomniano sobie pochodzenie tego słowa. W roku 1928 usiłował fabrykant Beaudry, zamieszkały w Nantes, skierować zbędną parę maszyn swej fabryki na ogrzanie miejskiego zakładu kąpielowego. Ponieważ miejski ten zakład kąpielowy był znacznie oddalony od miasta, zorganizował Beaudry komunikację z miasta do zakładu. Postój dorożek, wiozących pasażerów z miasta do zakładu kąpielowego, był przed sklepem niejakiego Omnesa, który z tego skorzystał i wywiesił tablicę „Omnes omnibus" (wszscy dla wszystkich). Od tego czasu powstało słowo „omnibus". Gdy Beaudry w r. 1829 zorganizował w Paryżu konną komunikację między poszczególnemi dzielnicami, użył już całkiem spokojnie słowa „omnibus".

KRONIKA POLITYCZNA

Córka Lloyd George'a kandydatką do parlamentu

Miss Megan Lloyd George, najmłodsza córka i towarzyszka b. angielskiego premjera, desygnowana jest jako kandydatka stronnictwa liberalnego w najbliższych wyborach z okręgu wyborczego Anglesey. Kandydatura ta wywołała jednak poważne scysje w partji, jako, że kandydują również adwokat Roberts oraz pułkownik Williams. Ten ostatni zwłaszcza wystąpił wielce gwałtownie przeciwko kandydaturze miss Lloyd, przypisując wysunięcie jej na kandydatkę względem nic wspólnego z polityką i jej celami nie mającym. Obrażeni stronnicy miss Lloyd George nie pozostali dłużni i rezultatem tej małobudującej utarczki słownej było zwycięstwo, narazie w obrębie partji córki Lloyd George'a. Zgromadzenie przedwyborcze opowiedziało się za utrzymaniem jej kandydatury znaczną większością głosów.

Walka o reformę modlewnika w Anglji

Angielski minister spraw wewnętrznych Johnson Hicks ogłosił książkę, w której jeszcze raz wyłuszczył powody skłaniające go oraz jego protestanckiej tradycji wiernych przyjaciół do odrzucenia w parlamencie zreformowanego modlitewnika kościoła anglikańskiego. Minister zapowiedział dalszą bardzo energiczną walkę nawet przeciwko nowej formulce kompromisowej, którą niedawno przyjęli biskupi kościoła anglikańskiego.

Premjer Baldwin natomiast oświadczył, że on i jego przyjaciele głosować będą za kompromisem przyjętym przez biskupów i że do łożą wszelkich starań, by parlament jeszcze przed ferjami letniemi sprawę tę załatwił.

Enuncjacja premjera wywołała olbrzymią burzę w Anglji. Baldwin otrzymuje tysiące depesz ostrzegających go przed forsowaniem tej sprawy i zapowiadających wybuch wojny religijnej, na wypadek, gdyby parlament przyjął zreformowany modlitewnik.

DR. GIZELA LANDAU (KRAKÓW).

Maks Scheler

Znakomity filozof niemiecki Maks Scheler, który zmarł w maju br., urodził się w r. 1875 w Monachjum. Był pierwotnie docentem prywatnym w Jenie, później w Monachjum, skąd usunął się w r. 1910. Od r. 1919 był profesorem uniwersytetu w Kolonji, gdzie działał nadzwyczaj płodnie (słowie i piśmie) w duchu podniosłego idealizmu.

Maks Scheler należy do tych wyjątkowych członków narodu niemieckiego, którzy w czasie największego zamętu i rozstroju umysłów, w czasie gdy namiętności niszczące, dzierżyły prym przed wszelkiemi pozytywnemi energjami twórczemi, zachował bezstronność i jasność umysłu, które pozwoliły mu dojrzeć i ujawnić źródło zła, oraz wskazać na skuteczne środki do jego radykalnego usunięcia.

W dziele swem „Wieczyste w człowieku", (Das Ewige im Menschen), w którym roztrząsa najżywotniejsze zagadnienia człowieka, zarzuca Niemcom, że w okresie poprzedzającym bezpośrednio wybuch wojny, przeważała ideologja Nietzschego w umysłowości kierującej temi wydarzeniami, że motywem przewodnim była wola mocy, wola panowania, która szukała ujścia w militarnej i ekonomicznej ekspanzji. Poznając i odsłaniając winę Niemców ukrywających ją pod oficjalnie z katedr i ambon głoszonemi formułami chrześcijańskimi, nie przeocza współwiny wszystkich innych narodów Europy, które brały czynny udział w niszczącej pożodze wojennej. Jedyny ratunek ze stanu ogólnego naprężenia upatruje w zbiorowym akcie przyznania się do winy, i w przekreśleniu zatem pozycji, które innych winą obciążają i w zadzierżgnięciu stosunków na nowych podstawach na warunkach wytworzonych z tego zwrotnego punktu wzajemnego przebaczenia i pojednania. Cały ten proces wewnętrzny oczyszczający, regenerujący duchowo i moralnie nazywa skruchą.

„Dla zbiorowej winy popełnionej przez narody europejskie — tylko skrucha da możność utworzenia nowego, międzypaństwowego systemu pojednania. Ani jurystyczna, ani dyplomatyczna mądrość — podkreśla z naciskiem — ani rewolucyjne wstrząśnienia do tego celu nie doprowadzą. Tylko jedynie przez wydobycie na jaw głęboko w przepaściach duszy ludzi ukrytych korzeni tego zdarzenia, ludzi, którzy kierowali narodami i państwami, osiągnie się nową formę świadomości, z której zrodzą się nowe pozytywne usposobienia (Gesinnungen) oraz nowe plany do budowy politycznego bytu".

Tymczasem, wywodzi w dalszym ciągu autor nowoczesny człowiek tyle nagromadził winy, że jej już nie odczuwa, i następstwa wojny kładzie na karb różnych zewnętrznych czynników ekonomicznej, politycznej natury itd. Jedni zagłuszają swoje sumienie w bezgranicznej pracy, podnosząc ją do wyżyny celu w sobie, inni w używaniu czczem i jałowem. Wszystkie te formy są łudzeniem samego siebie, „Selbsttäuschung", opóźniającem chwilę odrodzenia.

Patos idealistyczny Schelera, który znamionuje wybitnie całą jego twórczość filozoficzną, będącą żywą antytezą mechanistyczno- naturalistycznego poglądu na świat, który znamionuje kulturę współczesną Niemiec, zdołał dzięki metodzie fenomenologicznej jej wybitnemu logistycznemu charakterowi, utrzymać się w karbach ścisłej naukowości i uchronić się przed rozpłynięciem w górnych przestworach czcze formalizmu.

Metoda ta, przyjęta od Husserla, najbardziej z pośród wszystkich żyjących dziś myślicieli niemieckich oddziałującego na umysłowość współczesną, polega na tem, że przez bezpośredni wgląd (intuitives Schauen) do sfery czysto myślowej podmiotu, po wykluczeniu wszystkich domieszek psychologiczno- naturalistycznych, ujmuje się strukturalny związek logicznych aktów aprioryczDych, oraz ich stosunków w ich korelacji do przedmiotowych danych (gegenständliche Gegebenheiten), które na mocy istotnej prawidłowości (wesengesetzlich) do nich przynależą. Chodzi tu o pewien rodzaj systemu kategoryj, które jednak w odróżnieniu od kantowskich, mających objektywną realność w odniesieniu do przedmiotów empirycznych, spełniają swą rolę w obrębie świadomości, w zakresie bezpośrednio uchwytnych (erschaubar) przedmiotów. Istotności (Wesenheiten), które fenomenologiczną analiza chce wydobyć, są to utwory czysto idealne „wieczne niezmienne, niejako prawzory dla wszystkich poznań w świecie realnych przedmiotów. Tę płaszczyznę świadomości, która służy za substrat dla analizy i opisu elementów istotnych „fenomenologicznych", nazywa Husserl, w odróżnieniu od płynnego prądu duszy, „ejdetyczną świadomością".

Scheler adoptuje tę metodę na całej linji swych dociekań filozoficznych — w dziedzinie religijnej, metafizycznej, etycznej itd. Najwięcej uwagi poświęcił badaniu świata religijnego, starał się go jaknajściślej odgraniczyć od wszelkich psychologicznych momentów, tak często dzisiaj uważanych za istotne dla tej dziedziny. Subjektywną funkcją wszystkich religijnych aktów jest wiara, która o ile akty jej skierowane są do właściwego przedmiotu, tj. do objawienia Boga, jest tak pewną i oczywistą, taką ma siłę przekonywującą, że nie potrzebuje żadnego uzasadnienia, żadnego wskazania na inną instancję uwiarygodniającą.

Przez objawienie pojmuje Scheler specyficzny sposób, w jaki udziela się w bezpośrednim oglądzie (Wesensschau) sfera przedmiotów religijnych, dotyczących Boga. Intuicyjnie danemi są tylko dwa atrybuty Boga, tj. Jego istnienie i świętość. Bóg posiada nieskończoną ilość atrybutów, ale człowiek w ograniczoności swego umysłu, może w miarę postępu wiedzy ontogenetycznie (w życiu jednostkowem) oraz filogenetycznie (pracą zbiorową), zdobyć o świecie, rozszerzyć zwój na swe poznania o Najwyższej Istocie. (C. d. n.)

W kalejdoskopie prasy

PAŃSTWO A RZĄD.

Na łamach „**Robotnika**“ zwraca pos. Diamand uwagę na komunał wprawdzie, ale w naszych stosunkach ciagle, niestety — aktualny:

Stosunek obywatela do Rządu bywa zamieniany, ku szkodzie obywatcla, na stosunek obywatela do Państwa. Państwo — to obywatel wraz z całością współobywateli. Rząd to usatnowiona przez tych obywateli instytucja do utrzymania ładu w Państwie i do prowadzenia interesów tych obywateli, jako ciała zbiorowego.

Jeżeli obywatel występuje przeciw Państwu, popełnia czyn zdrożny, występuje bowiem przeciw zbiorowości swej, od której jego i jego współobywateli byt i dobro zależy.

Jeżeli obywatel występuje przeciw Rządowi, — to charakter tego czynu jest względny, i czyn taki może w pewnych warunkach zasłużyć na najwyższą nagrodę, na koronę obywatelską.

NOWA FIRMA BANKRUTA.

Po bankructwie N. D. (narodowej demokracji) powstał Z. L. N. (Związek Ludowo-Narodowy), a po jego z kolei bankructwie wyłonił się z hukiem i trzaskiem O. W. P. (Obóz Wielkiej Polski). Dziś już i „popularny“ Obwiepol należy do niechlubnej przeszłości, a nowa firma endeckich bankrutów brzmi — S. N. (Stronnictwo Narodowe). Nowa ta partja ma objąć wszystkie grupy, które przy wyborach sejmowych głosowały na listę Nr. 24 (a więc także i Str. Chrześc Narod. p. Strońskiego). Nowa „**Dwugroszówka**“ pisze o tej nowej metamorfozie:

Pod względem ideologicznym i programowym N. D. oddawna jest żywym trupem. Od odzyskania niepodległości, kiedy państwo polskie stanęło naraz wobec długiego szeregu nowych zagadnień, nie próbowała nawet endecja wznieść się ideologicznie do nowych warunków życia. Jej program pozostał takim, jakim był na kilka lat przed wojną.

Klęski polityczne N. D. należy przypisać w pierwszym rzędzie bankructwu ideowemu, zupełnej niemocy twórczej.

KRYTYKA BUDŻETU.

W związku z uchwaleniem budżetu w drugiem czytaniu, a w szczególności nawiązując do postanowienia o szczegółowem ustaleniu wydatków w budżecie i uchwaleniem 15-proc. podwyżki płac urzędniczych — zauważa „**Warszawianka**“:

Bardzo słusznie oddawna podnosili to u nas Ministrowie Skarbu, a szczególnie silnie w ostatnich czasach p. Wiceprezes R. M. Bartel i p. Minister Skarbu Czechowicz, że dla prawdziwej równowagi i spokoju gospodarki państwowej konieczne są rezerwy skarbowe. Rozporządzenie o stabilizacji nakazało nawet złożenie 75-miljonowej rezerwy skarbowej w Banku Polskim. Aby te rezerwy istniały, trzeba mieć nadwyżki. A tymczasem obecny budżet ma nadwyżkę w znacznej części naciągniętą, a przewidywanych dodatkowych wydatków więcej, niż wynosi nadwyżka.

W budżetowaniu naszem potrzeba jeszcze dużo zmian na lepsze.

Akcja ratownicza dla rozbitków „Italii“



Na północ od kraju północno-wschodniego (Nord-Ost-Land) znajdują sie 3 grupy rozbitków „Italji“: 1-sza grupa z gen. Nobile, 2-ga z Alessandrinim i 3-cia z owymi dwoma względnie trzema członkami ekspedycji, którzy wybrali się pieszo w stronę przylądka północnego (na mapie Nord-K.). Opodal tego przylądka widzimy miejsce postoju samolotu „Holm“. który stara się wrócić do swego okrętu „Hobby“, ten zaś zdąża w ślad za „Holmem“ ku przylądkowi północnemu. Statek „Braganza“ widzimy w zatoce Mossul, „Citta di Milano“ na północno-zachodnim brzegu Spitzbergów, a parowiec szwedzki „Svabard“ wyjechał onegdaj z Kingsbay, również na ratunek załogi „Italji“. W drodze na północ są nadto: hydroplan włoski „Savoia 55“ i wielki aeroplan szwedzki „Uppland“, zaś od Morza Białego dążą ku północy dwa rosyjskie łamacze lodów „Malygin“ i „Światogor“.

Gorączka wyborcza w St. Zjednoczonych

Hoover — Smith, czyli walka między „suchymi“ a „mokrymi.“



Herbert Clark Hoover

Stany Zjednoczone weszły obecnie już w stadjum gorączki wyborczej, chociaż wybory na prezydenta odbędą się dopiero dnia 20 listopada br., a więc za pół roku. Nie trzeba się temu dziwić, wszak prezydent Stanów Zjednoczonych ma władzę równającą się chyba dawnej władzy cesarza niemieckiego. Prezydent Stanów Zjednoczonych może zapomocą zwykłego veta unicestwić każdą uchwałę kongresu, prezydent jest równocześnie i premjerem. a członkowie gabinetu są tylko jego „sekretarzami“, tj. sprawują swoje funkcje prawie że niezależnie od parlamentu. Od osoby więc prezydenta bardzo wiele zależy w Stanach Zjednoczonych. Jeśli ma silną wolę i potrafi się uniezależnić od partyjnych prowodyrów, moze polityce Stanów Zjednoczonych tak na zewnątrz, jak i wewnątrz nadać wpływ decydujący.

Ameryka do dziś pozostała krajem dwóch zwalczających się partyj. Socjaliści w tem kapitalistycznem państwie pozbawieni są prawie zupełnie wpływów, a socjalistyczny kandydat protestancki pastor Thomas nie ma najmniejszych szans przejścia przy wyborach Obie więc partje, tj. tak republikanie jak i demokraci, zajęte są obecnie przygotowaniami do wyborów, które w pierwszej fazie polegają na nominacji swego kandydata. Delegaci na konwenty partyjne mają związaną marszrutę, tj. muszą głosować na pewnego kandydata stosownie do otrzymanych zleceń swych organizacyj partyjnych. W 20 stanach istnieją jeszcze tzw. primaris, tj. przedwybory, przy których wyborcy wypowiadają się za pewnym kandydatem. Od rezultatu tych przedwyborów zależy głosowanie na konwencie partyjnym delegatów pojedyńczych stanów. Przedwybory te są instytucją ustawowo przewidzianą, a wprowadzono je dlatego, by szerokim masom wyborców oddać kontrolę nad wyborem odpowiedniego kandydata.

Połowa Stanów nominowała już swoich delegatów tak na konwent partji republikańskiej, który rozpoczął się we wtorek, 12 bm. jak i na konwent demokratów, który zwołany został na wtorek 19 bm. Konwent partji republikańskiej składa się z 1089 delegatów. Na razie zjawiło się już 860, a z nich 419 oświadczyło się za Hooverem, 252 za Lowdenem, reszta zaś rozbiła się na lokalne kandydatury. Wedle statutu obowiązującego republikański konwent narodowy, do nominacji kandydata potrzebna jest tylko zwykła większość głosów, tak, że Hooverowi potrzeba jeszcze tylko 126 głosów do ostatecznego ustalenia jego kandydatury.

Sytuacja partji demokratycznej jest zupełnie jasna, albowiem „mokry“ i katolicki gubernator Nowego Jorku Alfred Smith cieszy się tak olbrzymią popularnością, że jego kontrakandydaci, a mianowicie senator Walsh ze stanu Montana oraz senator Reed ze stanu Wissouri, cofnęli już swoje kontrakandydatury, gdyż ponieśli przy tzw. przedwyborach stanowczą klęskę. Konwent demokratów liczyć będzie 1100 delegatów, z przedwyborów oraz z wyborów w partyjnych organizacjach ustalono już obecnie 684 delegatów, z których już 511 oświadczyło się za Smithem. Statut demokratycznego konwentu narodowego przewiduje kwalifikowaną większość dwóch trzecich dla nominacji kandydata wobec czego Smithowi potrzeba jeszcze z reszty 416 delegatów 223 głosów. Nie ulega wątpliwości, że Smith już przy pierwszem balotowaniu wyjdzie jako kandydat demokratycznej partji.

Przy wyborach więc obecnych nie odniosą republikanie tak łatwego zwycięstwa, jak to miało miejsce w roku 1920 i 1924. Na rezultat wyborów nie wpływają atoli wcale problemy polityki zagranicznej, a prawie, że decydującym czynnikiem będzie stanowisko wobec — prohibicji. Olbrzymie nadużycia urzędników prohibicyjnych uczyniły prohibicję w ostatnich czasach bardzo niepopularną. Mimo to w niektórych stanach, zwłaszcza w tych, gdzie przeważają protestanccy farmerzy i plantatorzy bardzo energicznie zwalczać się będzie Smitha nietylko dlatego, że jest pierwszym katolickim kandydatem na prezydenta, ale dlatego, że jest „mokrym“ kandydatem tj. przeciwnikiem prohibicji. Można lapidarnie nazwać obecne wybory walką między „mokrymi“ a „suchymi“.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Doroczne posiedzenie Wydziału Wielkiego Kasy Oszczędności m. Krakowa

W dniu 1 czerwca br. odbył Wydział Wielki Kasy Oszczędności miasta Krakowa w sali obrad tejże Kasy doroczne posiedzenie pod przewodnictwem Prezydenta miasta senatora Inż. Karola Rollego i w obecności Komisarza Rządowego Michała Zawadzkiego, Naczelnika Wydziału Województwa Krakowskiego.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, poświęcił Przewodniczący żałobne wspomnienie zmarłemu Członkowi Wydziału śp. Dr Franciszkowi Mussilowi, podnosząc jego zasługi, jakie położył na tem stanowisku.

Następnie Przewodniczący udzielił głosu Dyrektorowi kierującemu Kasy Oszczędności Dr Tadeuszowi Federowiczowi, który przedstawił w cyfrach obraz szybkiego rozwoju Kasy w roku sprawozdawczym, zwracając uwagę na tę okoliczność, że po ciężkich przejściach w latach wojennych i powojennych jest to dopiero drugi rok pracy w normalnych warunkach, gdyż jeszcze z końcem 1925 r., skutkiem ogólnej paniki, wywołanej spadkiem kursu złotego i chwiejności tegoż, stosunki finansowe nie były uregulowane. Pocieszającym objawem w roku sprawozdawczym, była pewna równowaga między wkładkami złotowymi a dolarowymi, co świadczy o coraz większem zaufaniu społeczeństwa do własdej waluty i jest dowodem stabilizacji kursu złotego.

Najlepszą ilustracją rozwoju Kasy jest dział wkładek, który jest niejako słosem pacierzowym organizmu Kasy Oszczędności, gdyż od niego w olbrzymiej mierze zależy rozwój wszystkich innych działów Kasy. Ze wzrostem stanu wkładek idzie w parze równoczesny rozwój i wzmożona działalność innych działów jak wekslowego, hipotecznego, pożyczek na zastawy ruchome i innych. Napływ wkładek był w roku 1927 najzupełniej zadawalniającym. tak, że wkładki złotowe wykazują 113.30% przyrost ponad stan początku roku sprawozdawczego, tj. wzrosły o złotych 5.344,971.80 — wkładki zaś dolarowe wzrosły o dol. 795,628.55, tj. 117.91% stanu z dnia 1 stycznia 1927. Łączna suma wkładek złotowych i dolarowych (w przeliczeniu po zł 8.85) wynosi w dniu 31 grudnia 1927 r. zł 23.075,026.46.

W związku z imponującym przyrostem wkładek, rozwinął się równocześnie dział wekslowy, a mianowicie portfel wekslowy złotowy zwiększył się o zł 3.414,391.48 do kwoty zł 5.158,308.48, zaś portfel wekslowy dolarowy o dol. 629,511.32 do kwoty dol. 1,289,341,82.

Również nowowprowadzony pod koniec roku sprawozdawczego dział długoterminowych, bo 25-letnich pożyczek hipotecznych dolarowych, zasilił dawno wyczekujący tanich kredytów rynek pieniężny, kwotą dol. 243.500.

Pożyczki na zastawy ruchome w Zakładzie zastawniczym wzrosły o zł 288.690 — i wynosiły w dniu 31 grudnia 1927 zł 900.724.93 przy stanie 13.308 sztuk zastawów.

Ogólny obrót gotówkowy w r. 1927 wynosił zł 147-027.481.03, czyli zwiększył się w porównaniu z r. 1926 o zł 90.407.194.44.

Kredyty wekslowe krótkoterminowe bardzo wydatnie zasiliły przemysł, handel, rękodzieło i rolnictwo, i niemało przyczyniły się do akcji budowlanej w naszem mieście, jak również i najbliższej jego okolicy. Setki małych kilkuizbowych realności powstało dzięki kredytom Kasy Oszczędności; korzystały z niego szerokie sfery ludności podmiejskiej, jak niemniej i funkcjonarjusze urzędów państwowych i prywatnych; również i ludność robotnicza podmiejskich osad jak Prokocim, Olsza, Rakowice, Prądnik, Górka Narodowa Wola Duchacka i inne zawdzięcza kredytom Kasy Oszczędności budowę wielu domków. To też dzięki tej, na szeroką skalę zakreślonej akcji kredytowej, także i stary Kraków ożywił się ruchem budowlanym przez nadbudowę wyższych pięter, stawianie oficyn, rekonstrukcję starych domów, odnawianie fasad, przerabianie wystaw sklepowych itp.

Z końcem września 1927 r. Dyrekcja Kasy przystąpiła do uruchomienia działu pożyczek długoterminowych, opartych na skryptach dłużnych, które udzielane są w walucie dolarowej na 25 lat spłacalne w ratach półrocznych Pożyczki te zostaną przemienione na annuitetowe, gdy stopa procentowa obniży się do normalnej wysokości.

Mimo, że w ostatnich czasach stopa dyskontowa tak w kraju jak i zagranicą nie okazuje tendencji zniżkowej, obniżyła Kasa Oszczędności od miesiąca marca br. stopę procentową od pożyczek krótkoterminowych do 11% względnie do 9% w stosunku rocznym, nie obniżając równocześnie stopy procentowej od wkładek, która jest jedna z najwyższych, jakie stosują instytucje finansowe, gdyż Kasa Oszczędności sama opłaca podatek rentowy i opłaty stemplowe od wkładek i zwrotów.

Pożyczony kapitał wkładkowy daje zupełną pewność i bezpieczeństwo, gdyż niemal w 70% jest zabezpieczony kaucjami wekslowemi na pierwszych miejscach hipotek, a z jaką ostrożnością są udzielane pożyczki świadczy ta okoliczność, że rok 1927 nie wykazuje żadnych strat z tego tytułu.

Bardzo ważnym krokiem Dyrekcji była, zatwierdzona przez Wydział Wielki, **dodatkowa waloryzacja wkładek oszczędnościowych z przed roku 1923 o dalsze 5%**, pierwotnej miary przerachowania. Na ten cel podwyższenia waloryzacji z 15% na 20% została przeznaczoną kwota złotych 825.621,35.

W dalszym ciągu wykazuje sprawozdawca, że Kasa Oszczędności nie tylko w formie udzielanych kredytów przyczyniła się do rozbudowy miasta, ale także czyni to **bezpośrednio przez budowę trzech domów mieszkalnych** na narożniku ul. Szpitalnej i św. Tomasza, obejmujących 30 mieszkań łącznie o 86 pokojach, 11 biurach i 15 sklepach, z których to domów pierwszy zostanie oddany do użytku lokatorów już w miesiącu sierpniu br.

Dyrekcja Kasy Oszczędności reprezentowana jest przez I-Dyrektora Kasy Oszczędności w trzech organizacjach związkowych, a mianowicie: w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, w Biurze Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Warszawie, wreszcie w Wszechświatowym Instytucie Oszczędnościowym w Medjolanie (Instituto Internazionale del Risparmio Milano), biorąc czynny udział w wszystkich naradach, dotyczących ważnych dla Kas Oszczędności postanowień.

Z uwagi, że od czasu zamknięcia rachunków upłynął okres 5-ciu miesięcy, sprawozdawca przedstawia stan, w jakim znajduje się obecnie rozwój Kasy Oszczędności, ujmując to w kilka pozycyj cyfrowych, a mianowicie **stan wkładek złotowych i dolarowych** (przeliczonych po zł. 8,85) wynosił w dniu 31 grudnia 1927 zł. 23,075,026,46 obecnie, tj. **w dniu 31 maja 1928 wynosi zł. 27,243,791,79** czyli wkładki wzrosły w bieżącym roku o złotych 4,168,765,33, co stanowi **miesięczny przyrost około zł. 835,000.**

Portfel wekslowy wzrósł ze sumy bilansowej z końcem roku 1927 zł. 16,568,983,58 **do kwoty zł. 20,232,125,29.** Zaznacza się zatem przyrost w kwocie zł. 3,663,141,71.

Długoterminowe pożyczki hipoteczne dolarowe wzrosły o dol. 130,799,— i wynoszą w dniu 31 maja 1928 dol. 374,299,—.

Pożyczki na zastawy ruchome w Zakładzie zastawniczym wzrosły o zł. 101,667,—.

Tych kilka cyfr daje nam obraz dalszego rozwoju Kasy, a zatem losy tejże zdają się być również i w tym roku zapewnione, gdy najlepszym wskaźnikiem zaufania społeczeństwa do naszej starej Instytucji jest właśnie ten systematyczny przyrost wkładek.

Następnie Przewodniczący Prezydent Inż. Karol Rolle udziela głosu inż. Władysławcwi Turskiemu jako Przewodniczącemu Wydziału Nadzorczego i Komitetu rewizyjnego w celu złożenia sprawozdania z czynności w roku 1927. Sprawozdawca stwierdza, że rezultaty osiągnięte przez Dyrekcję Kasy Oszczędności miasta Krakowa w r. 1927 są najzupełniej zadawalniające Szybki rozwój Kasy Oszczędności, w szczególności w dziale wkładkowym przypisać należy nie tylko wzrastającemu coraz bardziej zaufaniu do Instytucji, lecz także celowej inicjatywie Dyrekcji w wielu kierunkach. Podnosi też znaczenie dodatkowej waloryzacji do 20%, jak niemniej znaczenie udzielanych kredytów krótko- i długoterminowych dla przemysłu, handlu, rękodzieła i rolnictwa, tudzież rozwój działu dyskontu rymes handlowych, który wykazuje z końcem roku sprawozdawczego sumę zdyskontowanych rymes w kwocie zł. 954,705.

Przeprowadzone w roku 1927 rewizje przez Komitet rewizyjny stwierdziły, że czynności Kasy odbywają się najzupełniej prawidłowo. kredyty były udzielane przez Dyrekcję w sposób umiejętny i ostrożny, we wszystkich działach Kasy panuje wzorowy ład i porządek. dokładne i przejrzyste prowadzenie ksiąg rachunkowych oraz wszelkich czynności manipulacyjnych

Na tej podstawie sprawozdawca stawia następujące wnioski:

1) **Udziela się Dyrekcji Kasy Oszczędności miasta Krakowa na podstawie szczegółowego zbadania rachunków** i porównania ich z księgami i załącznikami **absolutorjum z zarządu w roku 1927,** wyrażając jej zarazem pełne uznanie za sumienną celową i zapobiegliwą pracę oraz za rozumną i ostrożnie przemyślaną inicjatywę, zapowiadającą dalszy pomyślny rozwój Kasy.

2) **Uchwala się z czystego zysku** za rok 1927, wynoszącego kwotę zł. 323,269,25 wcielić do Funduszu rezerwowego A. zł 161,769,25, przeznaczyć na fundusz waloryzacyjny uzupełniający zł. 20,000, dalszą zaś część czystego zysku rozdzielić na następujące cele: 1) Na restaurację Kościoła Marjackiego (dalsza rata) zł. 10,000 (razem zł. 25,000), 2) Na budowę domu Związkowego Młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej zł. 5,000, 3) Na restaurację Kościoła na Skałce zł. 2,500, 4) Na restaurację grobów królewskich na Wawelu zł. 2,500 5) Na restaurację Kościoła OO. Bernardynów zł. 1,500, 6) Na restaurację Kościoła XX. Pijarów zł. 1,500, 7) Na restaurację Kościoła SS. Dominikanek na Gródku zł. 1,000, 8) Na restaurację Kościoła św. Agnieszki zł. 500, 9) Na remont domu Internatu uczniów Seminarjum nauczycielskiego zł. 2,000, 10) Na budowę domu im. Józefa Piłsudskiego w Krakowie zł. 1,000, 11) Sekcji burs katol. Związku Polek zł. 1000, 12) Stow. I bursa dla żyd. rękodzielników, ul. Krakowska zł. 300, 13) Stow. II bursa dla żyd. rękodzielników, ul. Podbrzezie zł. 300, 14) Towarzystwu Przyjaciół Dzieci zł. 1000, 15) Towarzystwu Dobroczynności zł. 1000, 16) Siostrze Samueli na obiady dla ubogiej młodzieży zł. 1000, 17) Towarzystwu Ochrony Dzieci i Młodzieży zł. 1000, 18) Głównemu Komitetowi Opieki nad Ochronkami zł. 1000, 19) Towarzystwu „Rodzina Sieroca“ zł. 1000, 20) Stow. ochrony dla sierót żyd. zł. 500, 21) Stow. ochrony dla dzieci żydowskich zł. 500, 22) Zachodnio - Małopolskiemu Związkowi Towarzystw opieki nad sierotami żydowskiemi zł. 500, 23) Tow. Opieki nad żyd. dzieckiem robotniczem „Nasze dzieci“ zł. 300, 24) Tow. Eksternat dla najbiedniejszych dzieci żyd. zł. 300, 25) Schronisku im. Lubomirskich dla chłopców zł. 2000 26) Zakładowi im. ks. Siemaszki dla biednych i opuszczonych chłopców zł. 2000, 27) SS. Miłosierdzia „Dom Pracy“ zł. 1000, 28) Sodalicji Marjańskiej Akademików zł. 500, 29) Tow. żyd. kuchni ludowej „Bejt Lechem“ zł. 300, 31) Szpitalowi Bonifratrów zł. 3000, 32) Szpitalowi żyd. zł. 3000, 33) Stow. ochrony starców żydow. zł. 500, 34) Stow. dla wspierania wdów żydow. zł. 300, 35) Tow. żyd. „Bikur Cholim“ dla pielęgnowania chorych z 300, 36) Tow. żyd. ochrony zdrowia dla gruźliczych zł. 300, 37) Tow. Kolonji leczniczej w Rabce dla żydowskiej dziatwy zł. 300, 38) Stow. „Nadzieja“ ku opiece nad żyd. chorą młodzieżą szkolną zł. 400, 39) Towarzystwu Opieki nad psychicznie chorymi zł. 300, 40) Towarzystwu Ratunkowemu zł. 500, 41) Towarzystwu Przyjaciół Sztuk Pięknych zł. 1000, 42) Towarzystwu Miłośników historji i zabytków Krakowa zł. 1000, 43) Towarzystwu Szkoły Ludowej (Zarząd Gł. zł. 1,500, I Koło zł. 1000) razem zł. 2,500, 44) Związkowi Młodzieży Chrześcijańskiej „YMCA“ zł. 1000, 45) Towarzystwu Szkoły Kupieckiej zł. 500, 46) Stow. „Ognisko Pracy“ dla kształcenia żyd. dziewcząt złot 500, 47) Związkowi katol. Stowarzyszeń młodzieży męskiej zł. 500, 48) Oddziałowi Krakowskiemu Związk. Harcerstwa polsk. zł. 500, 49) Towarzystwu Uniwersytetu Robotniczego zł. 600, 50) Towarzystwu żyd. bibljoteki ludowej „Ezra“ zł. 300, 51) Związkowi Młodych Polek na cele opieki nad pracującemi dziewczętami zł. 300, 52) Na kolonje wakacyjne uczenic Seminarjum T. S. L. zł. 300, 53) Na kolonje wakacyjne uczenic Seminarjum Instytutu Marji zł. 300, 54) Na kolonje wakacyjne katol. Stowarz. Pomocnic Handl. i biurowych zł. 300, 55) Na kolonje wakacyjne Szkoły im. św. Barbary zł. 200, 56) Tow. Półkolonje wakacyjne dla żyd. młodzieży szkolnej zł. 300, 57) Sekcji Miłosierdzia Sodalicji nauczycielek na odzież dla ubogiej młodzieży zł. 200, 58) Towarzystwu im. ks. Piotra Skargi na cele opieki nad młodzieżą zł. 300, 59) Sekcji Opieki pozaszkolnej nad dziećmi umysłowo upośledzonemi i głuchoniememi (Szkoła specjalna im. św. Szczepana) zł. 300, 60) Tow. żyd. ku wsparciu uczniów szkół ludowych zł. 300, 61) Tow. żyd. ku zaopatrzeniu uczniów w odzież i obuwie zł. 300, 62) Tow. żyd „Opieka pozaszkolna“ zł. 300, 63) Tow. żyd. „Talmud Tora dla uczniów

zł. 300, 64) Tow. żyd. „Bett Jakob“ opieka pozaszkolna nad dziewczętami zł. 300, 65) Związkowi żydowskich inwalidów zł. 300, 66) Towarzystwu Opieki nad wdowami i sierotami po oficerach i urzędnikach wojskowych narodowości polskiej zł. 200, 67) Lidze Obrony Powietrznej Państwa zł. 500, 68) Związkowi Podurzędników i Skontystów Instytucyj finansowych na wdowy i sieroty zł. 200, 69) Pol. Towarzystwu opieki nad grobami bohaterów zł. 200, 70) Na dalsze urządzenie Parku ludowego na Woli Justowskiej (Fundacji Kasy Oszczędności miasta Krakowa) II rata zł. 3,000, 71) Do rozdziału przez Dyrekcję Kasy Oszczędności miasta Krakowa zł. 7,100.

W zarządzonem przez przewodniczącego głosowaniu zatwierdzono zamknięcie rachunków i bilans Kasy za rok 1927, przyjęto jednomyślnie sprawozdanie Dyrekcji oraz uchwalono wnioski Wydziału Nadzórczego i Komitetu rewizyjnego wyżej przytoczone.

W dalszym ciągu zabiera głos **przewodniczący prezydent inż. Karol Rolle**, który stwierdza, że „Kasa Oszczędności miasta Krakowa“ w okresie swego rozwoju dawała niejednokrotnie szczytną inicjatywę do ratowania zabytków narodowej przeszłości, do fundowania dzieł służących kulturze Narodu i dobru szerokich warstw społecznych. Wracając do tej tradycji z chwilą, gdy Kasa stoi u progu dalszego pięknego rozwoju wnosi, by Wydział Wielki uwzględniając dziś najbardziej aktualne potrzeby bezdomnej ludności wezwał Dyrekcję do rozpatrzenia **sposobu stworzenia funduszu zł. 250,000 celem wybudowania przez Gminę miasta Krakowa schroniska dla bezdomnych im. Brata Alberta**, na rachunek corocznych zysków Kasy przeznaczonych na cele społeczne.

Wniosek powyższy wśród oklasków jednomyślnie uchwalono.

Z kolei przewodniczący udzielił głosu dyrektorowi Kasy Oszczędności **Józefowi Dorawskiemu**, który przedstawia sprawę zatwierdzenia etatu urzędników, tudzież ich płac, pensji emerytalnych, wdowich i sierocych, stosownie do uchwalonego przez Wydział Nadzorczy preliminarza Kasy Oszczędności i Zakładu zastawniczego na r. 1928. Wnioski te uchwalono, mianując urzędnikami pp. Marjana Dreszera, Franciszka Gembalskiego, Włodzimierza Korczyńskiego i Leona Rutkę, zaś podurzędnikiem Kasy p. Marcina Dąbrowskiego.

W końcu rozwinęła się ożywiona dyskusja, w kwestji zmiany statutu Kasy Oszczędności i dalszych projektów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w której zabierali głos **Dr. Adolf Gross, Prezydent** inż. **Karol Rolle, Wiceprezydenci Witold Ostrowski, Dr. Piotr Wielgus, Dr. Ludwik Schneider** oraz Radcy: **Prezes Karol Holeksa, Stefan Iglicki, Piotr Kosobudzki, Dr. Karol Krzetuski, Dr. Ignacy Landau, Dr. Józef Rosenzweig**, tudzież członkowie Dyrekcji **Dr. Tadeusz Federowicz i Józef Dorawski**, poczem przewodniczący, przekazując omawiane wnioski do rozpatrzenia Dyrekcji i Wydziałowi Nadzorczemu zamknął posiedzenie.

Program stacyj radjofonicznych

Piątek, 15 czerwca.

Kraków (566 m) 12 koncert płyt gramofonowych, 13 sygnał czasu, komunikat meteorolog., 15 komunikaty, 17,20 odczyt, 17,45 transmisja „święta pieśni“ dzieci szkół powszechnych z Wilna, 19,05 komunikaty i rozmaitości, 19,35 przegląd geograficzno- gospodarczy wygłosi asystent U. J. Dr. Ormicki, 20,15 koncert z Warszawy, poświęcony twórczości R. Wagnera (orkiestra filharmoniczna), 22 komunikaty.

Warszawa (1111 m) 16,40 lekcja angielskiego, od 17—20 zob. Kraków.

Katowice (422 m) 17 komunikaty gospodarcze, 17,20 wykład historji Polski, 17,45 transmisja z Wilna (zob. Kraków), 18,55 komunikat Tow. Tatrzańskiego, 19,30 odczyt o Słowackim, 19,55 pogadanka muzyczna, od 20,15 zob. Kraków, 22,30 skrzynka poczt. w języku francuskim.

Praga (348,9 m) 11, 16, 21,30 koncerty.

Hamburg (394,7 m) 20 „Gudrun“ sztuka w 5 aktach B. Peyna.

Wiedeń (517,2 i 577 m) 11 i 16 koncerty, 21,15 francuska muzyka operetkowa i taneczna.

Rzym. (4447,8 m) 21,15 koncert orkiestry i chóru.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

HISTORYK: Koło Historyków, Kraków Uniwersytet Jagielloński sprzedaje skrypta wykładów profesorów.

L. D. I CZYTELNIK N. DZ. ZE STRZYŻOWA: Adres wydawnictwa Encyklopedji żydowskiej: „Eschkol“ Berlin, Charlottenburg, Bismarckstr. 106. Nabywać można wprost lub za pośrednictwem każdej księgarni.

Rekordowa suma wpływów „Keren Hajesodu“ w maju br.

W miesiącu maju wpłynęła do Centrali „Keren Hajesodu“ w Jerozolimie rekordowa suma 58.541 funtów szterlingów. Z tego w Ameryce zebrano 30 tys. funtów, w Afryce południowej 10 tys., w Anglji 5 tysięcy.

Palestyna ogniskiem hebrajskiego teatru

Słynna hebrajska trupa dramatyczna „Habima“ pozostaje już ostatecznie na stałe w Palestynie. „Habima“ przestaje występować na przeciąg kilku miesięcy i przygotowuje nowy repertuar. Trupa zjednoczyła się z teatrem palestyńskim i w ten sposób Palestyna stanie się ogniskiem hebrajskiego teatru artystycznego.

Zabotyński w Londynie

Do Londynu przybył przywódca sjonistów- rewizjonistów, Włodzimierz Zabotyński, który wygłosił tam wielki odczyt o Jewish Agency. Żabotyński oświadczył, że twierdzenie, jakoby mandat obowiązywał sjonistów do przyjęcia niesjonistów w skład Jewish Agency, polega na nieporozumieniu. Nie- sjoniści są bardzo chętnie widziani, o ile chodzi o gospodarczą współpracę przy odbudowie Palestyny, atoli odpowiedzialność polityczną musi zatrzymać kongres sjonistyczny. Żabotyński zaproponował utworzenie izby składającej się z sjonistów i niesjonistów dla spraw finansowych i gospodarczych i stwierdził, że w zasadzie tylko sjonistyczna Jewish Agency ma prawo naradzać się z rządem mandatowym i Ligą Narodów w sprawie odbudowy Palestyny.

„Aguda“ wniosła memorjał do Komisji Mandatowej

Arabowie nie wnoszą tym razem żadnych skarg.

Genewa, ŻAT. 12-go bm. otwarta została tu 13-ta sesja Komisji Mandatowej. Na porządku dziennym stoi m. in. sprawozdanie rządu palestyńskiego za rok 1927. W roku bieżącym Arabowie nie nadesłali żadnej petycji do Komisji Mandatowej. Jest to pierwsza sesja, na której Arabowie nie zgłosili petycji w sprawach palestyńskich. Natomiast wpłynęła petycja od „Agudas Izrael“, która omówiona będzie podczas bieżącej sesji. Rząd angielski reprezentowany będzie przez byłego sekretarza rządu palestyńskiego pułk. Symes'a. Organizacja sjonistyczna corocznym zwyczajem nadesłała sprawozdanie za pośrednictwem rządu palestyńskiego. Jak wiadomo, narady Komisji Mandatowej są poufne, o przebiegu więc obrad i jej wyniku dowiedzieć się będzie można na drodze urzędowej dopiero podczas wrześniowej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów.

Nowa kampania za wprowadzeniem „numerus clausus“ na Litwie

Kowno, (ŻAT) Urzędowy organ kowieński „Ritas“ zamieścił artykuł, który był hasłem dla rozpoczęcia nowej kampanji za wprowadzeniem „numerus clausus“ dla Żydów i innych mniejszości narodowych na uniwersytecie kowieńskim. Nazajutrz ukazały się analogiczne artykuły w innych pismach litewskich. Jest rzeczą charakterystyczną, że w akcji tej biorą udział zarówno zwolennicy obecnego rządu jak też mieszczańskie ugrupowania opozycyjne na Litwie.

Wznowienie propagandy na rzecz „numerus clausus“ wywołało oburzenie w kołach żydowskich.

Literaci żydowscy w Rosji bojkotują Asza

Moskwa, (ŻAT) Podczas wyjazdu Szaloma Asza z Moskwy przybyli na dworzec, aby go pożegnać jedynie przedstawiciele „Ozetu“, nie przybył natomiast ani jeden literat żydowski. Fakt ten komentowany jest w ten sposób, że literaci żydowscy w Moskwie umówili się, aby zignorować Szaloma Asza podczas jego wyjazdu. Postępowanie literatów ma być reakcją na zachowanie się Asza względem Litwakowa podczas bankietu wydanego przez „Ozet“ na cześć Asza.

Po powrocie ze swej podróży po kolonjach żydowskich Szalom Asz odbył posiedzenie z komitetem „Ozet“ w Moskwie i złożył entuzjastyczne sprawozdanie o tem, co zaobserwował w kolonjach żydowskich. „Gotów wam jestem służyć słowem i piórem“, oświadczył Asz w toku sprawozdania. Na tem samem posiedzeniu Szalom Asz wyraził swój żal z powodu słów, użytych przez niego w stosunku do Litwakowa podczas bankietu. W sprawozdaniu swem Asz powiedział m. in.: „Jakaż jest różnica pomiędzy wami a mną, wasza praca przy osiedlaniu Żydów na roli jest również moją pracą. Wielkie dzieło kolonizacji żydowskiej jest nie do ocenienia“.

Skazany za agitację pogromową

Berlin, (ŻAT) W sądzie w Lünneburgu odbył się proces przeciwko przewodniczącemu miejscowej organizacji stronnictwa narodowo-socjalistycznego (hittlerowców). W toku obrad sądowych stwierdzono, że oskarżony podjudzał młodych hittlerowców do chuligańskich wybryków, wymierzonych przeciwko ludności żydowskiej, i namówił ich również do zbezczeszczenia miejscowej synagogi. Przytem oskarżony podczas wykonywania aktów bezczeszczenia stał na straży, aby policja nie przeszkodziła chuliganom w tej niecnej robocie. Sąd skazał chuligańskiego podżegacza na 7 miesięcy więzienia.

Krwawy epilog konfliktu miłosnego w Jerozolimie

Jerozolima. (ŻAT.). Na King- Georges- Avenue w Jerozolimie wybuchła w nocy strzelanina na skutek której młody Arab Ali Machmed Abdulah został śmiertelnie postrzelony, zaś inny Arab Machmed Husein Rudik został ciężko ranny. Podług informacji uzyskanej od władz bezpieczeństwa publicznego, sprawcą strzelaniny miał być Żyd. Strzelanina wybuchła na skutek konfliktu na tle romantycznem. Pewien młodzieniec żydowski oraz Arab Ali Achmed Abdullah zakochani byli w jednej dziewczynie żydowskiej. Morderca dotychczas nie został ujęty.

—o—

HOJNY ZAPIS NA CELE DOBROCZYNNE. Zmarły niedawno w Londynie przemysłowiec żydowski Lesli John Friedländer zapisał w swym testamencie 100,000 funtów na cele dobroczynne. Połowa tej sumy przeznaczona jest na szpitale angielskie, druga zaś połowa na żydowskie instytucje dobroczynne.

DRUGI ŻYDOWSKI ZJAZD KULTURALNY WE WŁOSZECH. Na wniosek związków hebrajskich w Wenecji i w porozumieniu z żydowskiemi instytucjami oświatowemi w Trjeście i Modenie, związek organizacyj hebrajskich we Włoszech zwołał na dzień 8 i 9-go lipca br. drugi żydowski zjazd kulturalny we Włoszech do Wenecji.

KATOLIK OPRACOWUJE USTAWĘ DLA RABINÓW NA LITWIE. Rząd litewski polecił doradcy dla spraw religijnych przy ministerstwie oświaty dziekanowi Mironasowi opracowanie ustawy o „zarządzie rabinów“ na Litwie. Podług nowego projektu ustawy rabini obierani będą na przeciąg lat 5-ciu i wykonywać będą pewne funkcje urzędników państwowych. Kwalifikacje niezbędne dla objęcia stanowiska rabina są ściśle określone. Obecni rabini zatwierdzeni będą na ich stanowiskach, lecz nowi rabini mają być wybrani przez gminę i następnie zatwierdzeni przez władzę nadzorczą.

ZGON ZNANEGO FILANTROPA ŻYDOWSKIEGO NA BUKOWINIE. W Czerniowcach zmarł znany filantrop żydowski na Bukowinie Markus Kislinger. Zmarły ofiarował znaczne sumy na żydowskie cele kulturalne i w testamencie zapisał duży fundusz na budowę żydowskiego szpitala dla chorób dziecięcych w Czerniowcach.

ZJAZD LIGI DO WALKI Z GRUZLICĄ W PALESTYNIE. W dniu 9 i 10 czerwca odbyła się w Tel Awiwie konferencja ligi dla walki z gru-

żlicą w Palestynie. W konferencji wzięło udział wielu delegatów z całego kraju. Po wysłuchaniu sprawozdań z dotychczasowej działalności rozwinęła się ożywiona dyskusja. W końcu przyjęto szereg rezolucyj i wniosków dotyczących dalszej walki z gruźlicą.

ZJAZD ZWIĄZKU RZEMIEŚLNIKÓW ŻYDOWSKICH W NIEMCZECH. W tych dniach odbył się w Hannowerze 8-my zjazd związku rzemieślników żydowskich w Niemczech. W zjeździe wzięło udział kilkadziesiąt delegatów z różnych miast. Uroczyste otwarcie zjazdu nastąpiło w gmachu starego ratusza w obecności przedstawicieli rządu, władz miejskich, Izby rzemieślniczej, gminy żydowskiej i rabinatu i licznych organizacyj społecznych. Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący związku Wilhelm Markus, który zobrazował rozwój związku. W imieniu centralnego związku rzemieślników żydowskich w Polsce wygłosił przemówienie powitalne poseł H. Rasner, wydelegowany specjalnie na ten zjazd.

ZE SPORTU

Niedziela ligowa

Pierwsze w tym roku zawody międzynarodowe Polski zakończyły się niezbyt dla Polski korzystnym wynikiem remisowym. Drużyna polska zestawioną została bardzo nieudolnie przez kapitana związkowego p. Kuchara, dzięki czemu reprezentacja USA. uzyskała w drugiej połowie kolejno trzy bramki, a z trudem tylko udało się Polsce wyrównać. Obok słabo Kisielińskim obsadzonej bramki raziła wprost kiepska obrona. Zarówno Karasiak jak i Zastawniak, popełniali mnóstwo błędów, a nie ulega wątpliwości, że mamy w Polsce obrońców lepszych (Bułanow, Birnbach Olejniczak, Heydenreich, Kusz). Najlepszą częścią naszej drużyny była pomoc z niezrównanym Kotlarczykiem na czele, napad zaś w polu był niezły, zawodził jednak fatalnie pod bramką przeciwnika. Z powodzeniem zastąpił po przerwie Steuermann Nawrota, uzyskując w ostatnich prawie sekundach wyrównującą bramkę. Gdyby nie egoistyczna gra Kałuży i jego dziwne zachowanie się na boisku względem Steuermanna, „król strzelców" byłby niewątpliwie zmusił kilkakrotnie bramkarza Amerykan do kapitulacji.

W mistrzostwach Ligi IFC. poniósł drugą już klęskę, tym razem w spotkaniu z Wartą w Poznaniu. Ambitni Poznańczycy grali we wszystkich linjach wspaniale i pokonali Katowiczan zupełnie zasłużenie, nie potrafili ich jednak strącić z pierwszego miejsca, gdyż dzieli ich wciąż jeszcze trudnych do nadrobienia 5 punktów od drugiej w tabeli Wisły. Trzecie miejsce zajęła Pogoń, która z trudem tylko potrafiła (przy stanie 0:3 na swą niekorzyść) w ostatnim kwadransie strzelić TKS-owi 4 bramki. Legja uzyskała dwa zwycięstwa nad Warszawianką 4:2 i Ruchem 2:0, nie zdołała się jednak wydobyć z ósmego miejsca w tabeli. Sukcesy Wojskowych przypisać należy raczej słabej grze ich przeciwników, aniżeli dobrej ich grze. Zupełnie niezasłużenie zwyciężyli Czarni Hasmoneę, osłabioną brakiem Steuermanna i Krumholza, 3:1. Gra była równorzędna.

—o—

W nadchodzącą niedzielę najciekawszem bezsprzecznie spotkaniem będą zawody Pogoń—Warta we Lwowie. Obie drużyny są obecnie u szczytu formy, a w dodatku walka toczyć się będzie o drugie, względnie trzecie miejsce w tabeli. Napad Poznaniaków jest bardzo niebezpieczny, Pogoń jednak przeciwstawia mu obronę dość pewną. Mamy wrażenie, że o wyniku zadecydują linje pomocy, które — przy dobrych napadach — mieć będą nielada zadanie do spełnienia. Więcej szans na zwycięstwo ma Pogoń, ze względu na własny teren i publiczność, a nadto w spotkaniach z Wartą eksmistrz zdobywa się zawsze na maksimum wysiłku.

Turyści, którzy będą gośćmi Cracovii, nie są dla tej ostatniej poważniejszym przeciwnikiem. Słaby zespół łódzki nie uzyskał w tym roku żadnego zwycięstwa poza Łodzią, toteż jest bardzo wątpliwem, czy tym razem potrafią oni zdobyć chociażby jeden punkt.

Polonja, która z początkiem sezonu zapowiadała się rewelacyjnie, ponosi ostatnio same klęski. Niedzielny ich gość ŁKS jest jednak zbyt słabym przeciwnikiem, by mógł liczyć na zdobycie punktów u mistrza stolicy. Warszawiacy mają tym razem okazję do powiększenia swego stanu posiadania, czy im się to jednak uda, zależeć będzie przedewszystkiem od gry ich napadu, a nie w ostatnim rzędzie od gry... przeciwnika.

Hasmonea, osłabiona brakiem zdyskwalifikowanego Steuermanna, grać będzie z Ruchem na Śląsku. Obie drużyny ostatnio się nieco pogorszyły, a zwłaszcza Hasmonea, po ostrym (aż nazbyt ostrym) meczu z Turystami, w którym wszyscy prawie gracze zostali poturbowani, jest znacznie osłabiona. Jeśli drużyna lwowska zdobędzie się na grę ambitną i celową, powinna Ślązaków zwyciężyć, a conajmniej zdobyć jeden punkt.

Ostatnie spotkanie niedzielne TKS—Warszawianka w Toruniu należy do tych, w których wyniku przewidzieć niepodobna. Obie drużyny mają za sobą klęski, toteż dążyć będą do zwycięstwa za wszelką cenę. Że jednak ta „cena" jest niekiedy zbyt „droga", wykazuje ostatnio Warszawianka, stosując grę niezwykle ostrą i wprost brutalną. Dowodem tego jest fakt, że najwięcej nieszczęśliwych wypadków zdarzyło się dotychczas właśnie na zawodach Warszawianki.

M. Ekstein.

DZIEŃ POLITYCZNY

Projekt o amnestji uchwaliła komisja sejmowa w drugiem czytaniu

Na onegdajszem posiedzeniu komisji prawniczej Sejmu rozpatrywano w dalszym ciągu rządowy projekt o amnestji.

Pos. Hartglas żądał zmiany kary śmierci na 15-letnie więzienie we wszystkich wypadkach bez żadnego wyłączenia. Ponadto żądał on darowania kar za dezercję i uchylanie się od wojska, niezależnie od tego, czy winni znajdują się w kraju, czy też zagranicą. W tym celu domagał się, aby rząd dał jednomiesięczny termin winnym stawienia się do wojska. Nadto poseł Hartglas zażądał wyłączenia z pod amnestji winnych nadużycia władzy, zwłaszcza w okresie wyborczym. Wniosek ostatni poparł przedstawiciel ukr. pos. Zahajkiewicz.

Wiceminister p. Car oświadczył imieniem rządu, że co się tyczy wyłączenia z pod amnestji przestępstw, polegających na nadużyciu władzy z okazji wyborów, to rząd zgodzić się na to nie może, gdyż byłoby to niczem innem jak tylko załatwieniem porachunków partyjnych z okresu wyborczego, zlikwidowanych już w komisji administracyjnej.

Odnośnie zaś do winnych uchylania się od służby wojskowej rząd prawdopodobnie się zgodzi na wniosek posła Hartglasa, nie zgodzi się natomiast na rozszerzenie amnestji na winnych dezercji.

Odnośnie do kary śmierci rząd zasadniczo akceptuje stanowisko posła Hartglasa, ale ma pewne objekcje co do formy. Rząd bowiem mógłby się zobowiązać nie stosować kary śmierci, ale tylko w wypadkach indywidualnych, a to na zasadzie korzystania z prawa łaski p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Komisja, głosując nad wnioskiem wyłączenia z pod amnestji przestępstwa nadużycia władzy, odrzuciła go.

Natomiast w kwestji nadużyć wyborczych przyjęto wniosek pos. Osady, aby darowano tylko te kary pomniejsze, które są przedmiotem badaniea specjalnej podkomisji.

W kwestji uchylenia kary śmierci oraz darowania kar za dezercję komisja przekazała wnioski te z powrotem do podkomisji celem rozważenia poprawek posła Hartglasa.

W ten sposób komisja prawnicza załatwiła w drugiem czytaniu rządowy projekt o amnestji.

19-letni masowy morderca

Fenomenalny okaz zbrodniarza.

W miejscowości Krems w Austrji odbył się onegdaj proces przeciwko 19-letniemu Janowi Souradzie, który dnia 23 czerwca ub. r. napadł z nienacka dozorcę więzienia w Raabs Karola Hermana, a następnie zamordował jego żonę i dwoje jego dzieci.

Sourada mimo swego młodego wieku ma już za sobą bardzo bujną przeszłość, przesiedział bowiem rok w zakładzie poprawczym dla młodocianych w Kaiser Ebersdorf, a po opuszczeniu tego zakładu dokonywuje w dwa tygodnie później włamania do willi fabrykanta Sarga w Modlingu. Rodzice jego — ojciec był przedtem żandarmem w Bośni, a obecnie jest portjerem fabrycznym w Austrji — oddali go na wieś do jakiegoś chłopa na służbę. Młody Sourada napadł z początkiem czerwca ubr. 17-letnią dziewczynę Marję B. i dopuścił się na niej gwałtu. Aresztowano go z tego powodu i odstawiono do więzienia w Raabs. Ponieważ śledztwo zaczęło już nudzić aresztowanego, postanowił wydostać się na wolność. Gdy go dnia 23 czerwca ub. r. dozorca więzienny Karol Hermann wyprowadził z więzienia na roboty, skorzystał z tej sposobności, schwycił wieszadło, którem ugodził w głowę nieszczęśliwego dozorcę, a następnie chciał uciec z więzienia. W kurytarzu spotkał żonę Hermana, która zrozumiawszy sytuację, zaczęła głośno wołać o pomoc. Sourada wyciągnął nóż, który dostał od swego towarzysza więziennego i rzucił się na Hermanową. Żona Hermana uciekła do kuchni, stamtąd do piwnicy, gdzie ją Sourada dogonił. W piwnicy zabił Sourad swą ofiarę siekierą. W międzyczasie nadbiegł 4-letni synek zamordowanej, którego Sourada również zabił siekierą. W pokoju dozorcy leżało w kołysce 7-tygodniowe niemowlę, które głośno płakało Sourada obawiając się, by płacz ten nie ściągnął ludzi, udusił niemowlę rękoma. Podczas ucieczki spotkał Sourada 12-letnią dziewczynkę, którą zgwałcił. Na drugi dzień spotkał drugą dizewczynę, która ze łzami w oczach prosiła go, by ją puścił, ponieważ spieszy się do umierającej matki, ale zbrodniarz nie miał litości, a gdy dziewczyna broniła się, ugodził ją nożem w brzuch, a następnie dopuścił się na niej gwałtu. Sourada uciekł do Czechosłowacji, gdzie go aresztowano i wydano Austrji.

Psychjatrzy orzekli, że Sourada jest zupełnie normalny na umyśle. Przyznał się on do wszystkich zbrodni, zaznaczył tylko, że nie miał zamiaru zamordowania dozorcy więziennego Hermana, który wyleczył się w międzyczasie z zadanego mu ciosu, atoli stracił jedno oko.

Największą sensacją rozprawy było przesłuchanie rodziców oskarżonego. Ojciec jego zeznał, że urodziny syna były bardzo ciężkie, bóle porodowe trwały przez pięć dni, a dziecko trzeba było wyciągać obcęgami. Gdy się dziecko urodziło, było nieżywe, a lekarz dużo się nad dzieckiem napracował, by je do życia obudzić. Na pytanie tak rzeczoznawców, jak i obrońcy zeznał świadek, że lubiał bardzo pić, a mógł nieraz wypić i litr bośniackiej śliwowicy. Do domu przychodził prawie zawsze pijany. Matka oskarżonego potwierdziła zeznania ojca, a dodała do nich tylko jeszcze jedną okoliczność, a mianowicie, że syn jej w 6-tym roku życia spadł z piętra i bardzo silnie uderzył się w głowę, a po tym wypadku zmienił się zupełnie. Pozatem oskarżony pozostawał pod silnym wpływem księżyca, każdy nów księżyca wywoływał zmiany w jego zachowaniu się. Nieraz budził się w nocy wołając: „muszę uciec" i zachowywał się przytem jak nieprzytomny.

Po przesłuchaniu rzeczoznawców rozpoczęły się obrady przysięgłych, które trwały do późnej nocy. Ława przysięgłych potwierdziła wszystkie pytania oskarżenia, a odrzuciła dodatkowe pytania obrony odnośnie do chwilowej utraty przytomności oskarżonego. O godz. 4-tej nad ranem na podstawie werdyktu ławy przysięgłych wydał trybunał wyrok skazujący oskarżonego na

18 lat ciężkiego więzienia.

Zainteresowanie wyrokiem było tak silne, że publiczność, która szczelnie wypełniła salę, nie chciała się ruszyć z miejsca i cierpliwie aż do godz. 4-tej nad ranem czekała na wyrok. Gdy po ogłoszeniu wyroku odprowadzono oskarżonego do więzienia publiczność omal go nie zlynczowała, tak, że żandarmi musieli go wyrwać z rąk oburzonego tłumu.

Wiadomości z kraju

Warunki pobytu w uzdrowiskach

Busko w woj. Kieleckiem. Taksa kuracyjna za sezon (od 1. VII do 31. VIII) 24 zł. od osoby pojedyńczej, 18 zł. od dalszych członków rodziny, 13 zł. dzieci i służba, 6 zł. urzędnicy państwowi, nauczyciele i oficerowie. Pokoje umeblowane w zakładach i willach prywatnych 2 do 5 zł. Całodzienne utrzymanie 4 do 8 zł. Kąpiele siarczane, błotne, sztuczne itd. 2 do 6,90 zł. Dla urzędników, nauczycieli i oficerów o 50 proc. mniej. Taksa autobusowa z Kielc do Zakładu 6 zł. od osoby.

Jastrzębie—Zdrój (Górny Śląsk). Taksa kuracyjna od pojedyńczej osoby 20 zł., drugi członek rodziny 12 zł., trzeci 10 zł., czwarty 8 zł.; urzędnicy państwowi płacą 10 zł., oficerowie 5 zł. Pokoje 2,50 do 4 zł. dziennie, utrzymanie 7 do 8 zł. dziennie od osoby. Kąpiele 3,50 do 6 zł.

Inowrocław. Taksa kuracyjna za sezon od pojedyńczych osób 20 zł., dalsi członkowie płacą 12 zł., dzieci i służba 8 zł.; urzędnicy, oficerowie i nauczyciele 10 zł.; lekarze i dziennikarze zwolnieni od taksy. Pokoje 2,00—7,00 dziennie, utrzymanie 10 do 12 zł. dziennie od osoby. Kąpiele 2,50 do 6 zł.

Jaremcze. Taksa kuracyjna 17 zł. od osoby Urzędnicy państwowi, samorządowi i wojskowi płacą połowę taksy. Ceny pokoju wraz z utrzymaniem 10 do 16 zł. dziennie od osoby.

Drożyzna w Zakopanem

Letni cennik pensjonatów i hoteli.

(kap) Władze klimatyczne w Zakopanem wydały onegdaj maksymalny cennik na sezon letni dla pensjonatów i hoteli, który obowiązuje od 15 b. m. do 15 września.

Cennik jest następujący: pensjonaty I-szej kategorji pobierać mogą dziennie za utrzymanie 11 zł., za pokój 1-osobowy zł. 8'50, za 2-osobowy zł. 10, — razem za pokój z utrzymaniem 19 zł. 50 gr. dziennie; pensjonaty II-giej kategorji za utrzymanie 9 zł. 50 gr., za pokój 1-osobowy — zł. 6, za 2-osobowy — 8 zł. 50 gr. — razem 15 zł. 50 gr. dziennie; pensjonaty III-ciej kategorji za utrzymanie zł. 8 50 gr. za pokój 1-osobowy — 5 zł., za 2-osobowy 7 zł. 50 gr. — razem 13 zł. 50 gr. dziennie. Hotele rzeczywiste I-szej kategorji pobierać mogą za dobę: za pokój 1-osobowy 10 zł. 20 gr., za 2-osobowy 12 zł.; hotele II-giej kategorji za pokój 1-osobowy 7 zł. 20 gr., za 2-osobowy 10 zł. 20 gr.; hotele III-ciej kategorji za pokój 1-osobowy zł. 6, za 2-osobowy 9 zł.

Do cen tych wolno doliczać zarówno w pensjonatach, jak i hotelach 5 proc. dla służby. W czasie posezonowym, począwszy od 15 września, cennik zostanie obniżony o 20 proc.

MINISTER SKŁADKOWSKI W KOLONJI ŻYDOWSKIEJ. Podczas podróży inspekcyjnej w okolicach Warszawy, przybył minister Składkowski w towarzystwie inspektora zdrowia p. Jędrzejowskiego do Kolonji „Tozu", znajdującej się pod Warszawą. Goście zwiedzili całą kolonję i informowali się o szczegóły życia kolonji. Po odbyciu rozmowy z dziećmi, minister wyraził podziękowanie zarządcy kolonji za wzorowy porządek i czystość, panującą wśród dzieci żydowskich.

ZGON SŁYNNEGO RABINA. W Warszawie zmarł ostatnio rabin z Ciechanowca, Sznejurson. Błp. rabin Sznejurson, liczący 72 lat, był cenionym autorytetem w sferach rabinackich. Pochodził on z rodziny słynnych rabinów Ladi.

RABINEM W KĘPNIE (Woj. poznańskie) wybrany został p. Majer Teitelbaum, syn asesora rabinackiego w Krakowie, p. Chaima Teitelbauma.

SZALOM ASZ, przebywający w Warszawie, złożył wieniec na grobie H. D. Nomberga.

PRZED WYBORAMI DO RADY MIEJSKIEJ W PRZEMYŚLU. W sprawie wiadomości, zawartej w korespondencji z Przemyśla w numerze z dnia 13 bm. otrzymaliśmy od p. Dra L. Landaua następujące wyjaśnienie: „Gdy przed rokiem rozpisano wybory do Rady miejskiej w Przemyślu, stronnictwa socjalistyczne ogłosiły ich bojkot. Przeciw endecji stanął tylko t. zw. „Blok trzech narodowości" i wówczas na propozycję żydowskich ugrupowań tego bloku zgodziłem się na to, by wystawioną została moja kandydatura i to „ad personam", poza wszelkim kluczem partyjnym. Obecnie, wskutek powziętej w ostatniej chwili przez stronnictwa socjalistyczne decyzji pójścia do wyborów, wyłonił się nowy front wyborczy, pomiędzy mieszczańskim „Blokiem trzech narodowości", a „Blokiem socjalistycznym". Licząc się ze zmienioną zasadniczo sytuacją, zawiadomiłem żydowskie ugrupowania „Bloku trzech narodowości", że na mandat wogóle nie reflektuję i prosiłem o niezamieszczanie mego nazwiska na liście kandydatów".

WYNIK WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ W KRAŚNIKU. Przed rokiem odbyły się w Kraśniku wybory do Rady miejskiej, atoli radę rozwiązano po kilku miesiącach. Podobno przyczyną rozwiązania był fakt, że w Radzie miejskiej zasiadało 13 Żydów. Podczas nowych wyborów, odbytych w ubiegłą niedzielę, Żydzi uzyskali 10 mandatów, a lista polska — 8 mandatów.

KOŁO INŻYNIERÓW ŻYDÓW ABSOLWENTÓW POLITECHNIK KRAJOWYCH. Dnia 14, 17, 23 i 29 maja br. odbyło się w Warszawie zebranie organizacyjne Koła Inżynierów Żydów absolwentów politechnik krajowych. Po wyczerpującej dyskusji uznano konieczność powołania do życia takiego Koła, które m. in. obrałoby sobie za cel obronę interesów zawodowych swoich członków. Po uchwaleniu statutu wybrano zarząd, komisję rewizyjną i sąd koleżeński. Zarząd przystąpił do opracowania planu działalności na najbliższą przyszłość i do zrealizowania uchwał zebrania organizacyjnego. Zarząd uprasza ogół zainteresowanych o jaknajszybsze zapisywanie się na członków Koła. Sekretarjat Koła tymczasowo urząduje w lokalu ZSA. Warszawa, Nowy Świat Nr 21 pok. CKW. w godz 20—21 codz. z wyjątkiem piątków i sobót. Adres dla korespondencji: Inż. D. Efros, Rynkowa Nr. 1, Warszawa.

ILE SZKÓŁ POWSZECHNYCH POSIADA POLSKA? Główny Urząd statystyczny obliczył, że w roku szkolnym 1927/28 było w Polsce 25.149 publicznych szkół ludowych, w których pracowało 65.227 nauczycieli, uczących 3.255.000 dzieci. Pozatem istniało 1.329 prywatnych szkół powszechnych zatrudniających 4.858 nauczycieli, uczących 107.166 uczniów. W szkołach powszechnych w Polsce pobiera ogółem naukę 90 proc. wszystkich dzieci w wieku szkolnym.

POLA NEGRI W POLSCE. Według informacyj „Głosu Polskiego", w połowie bieżącego miesiąca przybędzie do Warszawy Pola Negri, celem zorganizowania wielkiego polskiego koncernu filmowego.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W WARSZAWIE. Na posiedzeniu komisji do badania zmian kosztów utrzymania przy Głównym urzędzie statystycznym, w środę 13 bm., ustalono, że w maju w porównaniu z kwietniem koszty utrzymania wzrosły o 0,5 proc. Wzrost ten spowodowany zwyżką w grupie żywnościowej o 0,5 proc. oraz opałowej i oświetleniowej o 3,4 proc. Grupy pozostałe: mieszkaniowa, odzieżowa i potrzeb kulturalnych nie wykazały zmian.

LOKATORZY WOLĄ PODWYŻKĘ KOMORNEGO, NIŻ PŁACENIE ŚWIADCZEŃ. Od pierwszego lipca br. wygasa rozporządzenie Rady ministrów „wstrzymujące wzrost komornego w lokalach jedno i dwuizbowych. Lokatorzy tych mieszkań płacili dotychczas 43 proc. komornego przed wojennego oraz wszystkie świadczenia. Świadczenia te wypadały w niektórych domach tak drogo, że związki lokatorskie w Warszawie wolą raczej dopuścić do dalszego wzrostu komornego, byle odpadły świadczenia.

POSEŁ — PRZYKŁADEM BRUDU. W czasie inspekcji sanitarnej zauważył min. Składkowski w gminie Zakrzów pow. radomskiego szczególnie brudną chałupę. Na pytanie ministra odpowiedziano, że w chałupie mieszka wójt. Kiedy minister polecił zawezwać owego wójta, oświadczono mu, że pan wójt Józef Bacmaga jest w... Sejmie, posłem z ramienia jednego ze stronnictw chłopskich.

NAKAZ PALENIA WŁOSÓW. Urząd Zdrowia przy magistracie warszawskim wydał rozporządzenie do wszystkich fryzjerów, by włosy pozostające ze strzyżenia w zakładach fryzjerskich były spalane, a nie wyrzucane do skrzynek na śmieci. Nakaz ten ma na celu uniknięcie rozszerzenia chorób.

ZAMORDOWANIE HANDLARZA ŻYDOWSKIEGO. Onegdaj w lasku, będącym własnością niejakiego Pawła Kołodziejczyka, mieszkańca wsi Stanisławów, powiatu piotrkowskiego, znaleziono zwłoki mężczyzny, izraelity, z rozbitą głową. Dochodzenie ustaliło, że zamordowanym jest handlarz, pochodzący ze wsi Stanisławów, 42-letni Chafer Binjamin. Ustalono, że Chafer padł ofiarą morderstwa rabunkowego. Mordercy, powiadomieni snać o tem, że handlarz wracać będzie z większą sumą gotówki, oczekiwali nań onegdaj wieczorem w przydrożnym lesie. Skoro nadszedł Chafer, zabójcy jednofuntowym odważnikiem, jak znaleziono obok trupa, rozbili mu głowę. Po dokonanem morderstwie, mordercy ukryli ofiarę swą w zaroślach i tam obrabowali z gotówki, drżąc z pośpiechu odzież na trupie.

OFIARA GRY HAZARDOWEJ W jednym z hoteli gdańskich popełnił samobójstwo kupiec warszawski, 35-letni J. Gruber. Gruber przegrał pieniądze w kasynie sopockiem i dlatego odebrał sobie życie.

ARESZTOWANIE SPRAWCY DEFRAUDACJI W KASIE KOLEJOWEJ W BOCHNI. Sprawca defraudacji w kasie kolejowej w Bochni Kleczewski został aresztowany w Gdańsku Kleczewskiego umieszczono z powodu choroby w szpitalu więziennym w Gdańsku, a po wyzdrowieniu przewiezie się go do aresztów śledczych w Krakowie. Podobno rodzina Kleczewskiego chce pokryć całą zdefraudowaną kwotę.

12-LETNI SAMOBÓJCA. We wsi Wojćków w powiecie lubelskim, 12-letni Stefan Mirosław, obrażony przez swoich rodziców, powiesił się na strychu. Rodzice zauważyli nieobecność syna po kilku godzinach, kiedy zwłoki jego były już zimne.

POŻAR AUTOBUSU Z 24 PASAŻERAMI. Na drodze do Kalisza w autobusie z 24 pasażerami powstał pożar. Pasażerowie poczęli wyskakiwać z pędzącego samochodu, odnosząc ciężkie poparzenia. Ci, którzy zostali w samochodzie, zostali ciężko poparzeni. Autobus spłonął doszczętnie wraz z bagażami.

JEDWABNE „ZWŁOKI" W TRUMNACH. Policja warszawska wpadła na ślad olbrzymiej afery przemytniczej jedwabiu z Gdańska do Polski. Szmuglu dokonywano w niezwykle pomysłowy sposób, przewożąc jedwab przez granicę w... trumnach. Wszystkich przemytników aresztowano. Tłumaczyli się oni, że jedwabie przemycali z Gdańska z polecenia i na rachunek niejakiego Almana, zamieszkałego w Gdańsku. Stwierdzono, że jedwabie w ten sposób szmuglowano od dłuższego czasu. Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenia.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO (UL. RAJSKA 12).** Dziś w piątek po raz 7-my „Bronx-Express" Ossypa Dymowa. W „Człowieku, który zabił..." Farere'a-Frondais'a parę figur głównych, Lady Falkland i Markiza de Sovigne wykonają pp. Jaroszewska i Buczyński. Próbami kieruje p. Niewiarowicz.

— **KONCERT JANA KIEPURY,** sławnego pierwszego tenora medjolańskiej opery La Scala, odbędzie się w naszem mieście **dziś**, t. j. w piątek 15 b. m. w Starym Teatrze. Dla uniknięcia ścisku uprasza biuro koncertowe P. T. Publiczność o wcześniejsze przybycie do gmachu Starego Teatru (Stary Teatr będzie otwarty już o godz. 7'30 wieczór), oraz zajęcie swoich miejsc. Dla orjentacji podaje się do wiadomości, że bilety **koloru białego** obowiązują **na salę główną**, koloru różowego na salę boczną, sąsiadującą z salą główną, koloru zielonego na galerję, koloru pomarańczowego do sali prób, sąsiadującej z galerją. Wszystkie bilety są rozsprzedane; w dniu dzisiejszym od godz. 9'30 rano będą sprzedawane jedynie bilety zamówione, a dotychczas niewykupione, w cenie po Zł. 30 — oraz kilkanaście biletów na krzesła dostawne po Zł. 5 i 6.

TEATR IM J SŁOWACKIEGO
(pocz o godz. 7'30 wiecz.)

Piątek: „Bronx Express".
Sobota: „Człowiek, który zabił" (premjera-nowość).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

NOWOŚCI: „Kochaj mnie a świat będzie moim"
SZTUKA: „Tajemnica gabinetu restauracyjnego"
WANDA: „Morze" i komedja „Rozwiedźmy się"
WARSZAWA: „Mąż bez ślubu".
UCIECHA: „Skandal małżeński".

Z EKRANU

TAJEMNICA GABINETU RESTAURACYJNEGO
Kinoteatr „Sztuka"

Gdy w cieniu jest przeszło 30 stopni, ucieka muza tragedji z kinoteatrów, a wkracza rozpasana, wesoła władczyni śmiechu. I oto mamy teraz w „Sztuce" tryskającą humorem przezabawną komedję o hiszpańskiej tancerce Dolores, rodem ze Szegedynu, gubiącej co wieczór majteczki, które łapie p. Izydor Pomeranz z firmy „Pomeranz i Spółka". Jedynem kryterjum jest tu wesoły, beztroski śmiech, przyczem z góry jesteśmy pobłażliwie nastawieni i tak skrupulatnie genezy tego śmiechu nie badamy.

Dodajmy jeszcze, że pod względem wystawy film ten jest doprawdy pierwszorzędny, że daje nam okazję do podziwiania najpiękniejszych nóżek i pleców, jakiej setki „girls". Na dodatku p. Ellen Richter jest rasową, doskonałą artystką.

Monsel.

— WPISY DO ŻYDOWSKIEGO GIMNAZJUM KOEDUKACYJNEGO Tow. Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie, Brzozowa 5, odbywać się będą dla obcych do klas od I—VIII od dnia 15—24 czerwca br. między godz. 3—4 popoł. w kancelarji Dyrekcji.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 24 czerwca br. 3245

KRONIKA

CZERWIEC 15
Piątek
27 Sywan 5688

Wschód słońca 3 m 15 — Zachód słońca 19 m. 57

Jakie lato będziemy mieli w roku bieżącym?

Wedle przepowiedni meteorologów, miesiąc czerwiec zakończy się silnymi deszczami. Również pierwsze dni lipca będą deszczowe, potem atoli nastąpi wspaniała i piękna pogoda. Potrwa to do 24 lipca. Również sierpień będzie piękny, atoli temperatura będzie ulegała ciągłym wahaniom. Wrzesień będzie ciepły i piękny, szczególnie w drugiej połowie.

Ziemia z Mogiły Kościuszki pod pomnik Mickiewicza w Paryżu

Mistrz Berdelle, znakomity twórca pomnika Adama Mickiewicza, mającego stanąć w Paryżu i Dr. Ludwik Górecki, wnuk Adama Mickiewicza, wyrazili życzenie, ażeby pod pomnikiem tym znajdowała się garść ziemi polskiej z Mogiły Kościuszki. Ziemia ta podjęta została z Mogiły w dniu 13 b. m. i przesłana zostanie na ręce wnuka Mickiewicza wraz z dokumentem, ułożonym według przyjętego w tych razach zwyczaju, a stwierdzającym autentyczność tej ziemi podpisami p. wojewody krakowskiego Darowskiego, wiceprezesa komitetu Mogiły Kościuszki i delegata miasta Dra Bąkowskiego, członka komitetu Mogiły Kościuszki, b. ministra inż. Henryka Dudeka, przedstawiciela Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Ciechanowskiego, komendanta koszar przy Mogile Kościuszki mjr. Doskoczyńskiego, referenta dyrekcji robót publicznych inż. Hollingera i radcy województwa Feliksa Stańkowskiego. — Przy akcie podjęcia ziemi obecna była także Pani wojewodzina Darowska.

Przed sfinalizowaniem pożyczki dla m. Krakowa

Onegdaj odbyła się w Krynicy, w miejscu pobytu na kuracji prezydenta m. Krakowa sen. Rollego, konferencja prezydjalna, na którą przybyli z Krakowa wiceprezydenci Ostrowski i Dr. Wielgus z sekretarzem Strasikiem. W konferencji wzięli również udział przedstawiciele konsorcjum banków amerykańskich, z którymi prezydjum miasta ustaliło preliminarz warunków i rozdziału pożyczki amerykańskiej dla gminy m. Krakowa. Wysokość pożyczki uzależniona jest od zatwierdzenia rządu. W dniu dzisiejszym odbędzie się w tej sprawie dalsza konferencja w magistracie krakowskim przy współudziale kilku radców miejskich.

Regulacja i uporządkowanie ulic Krakowa

Miejska komisja drogowo-kanałowa i gruntowa na posiedzeniu w dniu 13 b. m. pod przewodnictwem wiceprezydenta Dra Wielgusa, w obecności wiceprezydenta Dra Schneidra, uchwaliła wnioski, upoważniające komisję drogowo-kanałową i gruntową do zatwierdzenia imieniem Rady miasta spraw, odnoszących się do regulacji i urządzenia ulic w myśl nowego prawa budowlanego. Następnie komisja zatwierdziła ofertę na dostawę cementu do robót miejskich, przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z uporządkowania dojazdu do placu sportowego „Cracovia“ i zatwierdziła wnioski, odnoszące się do budowy dalszej części kanału miejskiego w ul. Zabłocie i skanalizowania placu Marjackiego. Łącznie z podjętem uporządkowaniem ulicy Szpitalnej uchwaliła komisja również i uporządkowanie całego placu Św. Ducha, dalej uchwaliła uporządkowanie placu Nowego na Kazimierzu, ul. Jabłonowskich, Studenckiej i Słonecznej do przedłużenia ulicy Wolskiej, jak również i szlaku automobilowego, prowadzącego ulicami Krakusa, Targową, Józefińską i placem Zgody w Podgórzu, poczem zatwierdziła niweletę ulicy Wolskiej od Alei Krasińskiego przez Błonia do mostu na Rudawie. Wkońcu rozpatrywała komisja projekt odwodnienia dzielnic wschodnich w związku z odwodnieniem mających się budować zakładów państwowych monopolu spirytusowego na gruntach skarbowych naprzeciw stacji kolejowej w Dąbiu.

„Militaryzacja“ samochodów

Dyrekcja Robót Publicznych w Krakowie wzywa wszystkich właścicieli pojazdów mechanicznych (samochodów), których miejscem stałego postoju jest miasto Kraków, aby w dniach 18 i 19 b. m. zgłosili się w biurze rejestracji pojazdów mechanicznych — Kraków, Rynek, Krzysztofory, — po odbiór formularzy opisu technicznego, przyczem wyznaczony im zostanie termin doprowadzenia pojazdu do przeglądu, celem przeprowadzenia klasyfikacji wojskowej oraz zmiany dotychczasowych „pozwoleń na prawo kursowania“ na dowody rejestracyjne, przewidziane rozporządzeniem Ministrów Robót Publiczn., Spraw wewnętrznych i Spraw Wojsk. Badanie pojazdów mechanicznych odbędzie się w dniach 20, 21 i 23 czerwca.

Właściciele pojazdów mechanicznych o stałem miejscu postoju w powiatach województwa krakowskiego doprowadzą swoje pojazdy mechaniczne (samochody) do odpowiednich starostw, stosując się do okólników, wydanych przez starostów w terminach od 30 czerwca do 16 sierpnia b. r.

Odnośnie do powyższego rozporządzenia wzywa się wszystkich kierowców pojazdów mechanicznych, którzy uzyskali „pozwolenie na prawo prowadzenia pojazdów mechanicznych“, w tutejszym Urzędzie Wojewódzkim Dyrekcji Robót Publicznych, by złożyli w Dyrekcji Robót Publicznych nienaklejone fotografje i świadectwa lekarskie w wypadku, gdy pozwolenie na prowadzenie pojazdów było wydane przed 1 stycznia 1925, z podaniem imienia, nazwiska, adresu i numeru licencji, celem wymiany dotychczasowych pozwoleń na odpowiednie nowe.

—o—

— WYSTAWA PRAC rysunkowych i warsztatowych uczniów Państwowej Szkoły Przemysłowej w Krakowie będzie otwarta w budynku przy Aleji Mickiewicza 5 w salach parterowych i na I. piętrze w dniach 17, 18 i 19-go bm. od godziny 10—18.

— BESTJALSKIE ZACHOWANIE SIĘ NAUCZYCIELA. Od naocznego świadka otrzymujemy informację o następującem oburzającem zajściu, którego widownią była ul. Kraszewskiego w poniedziałek około godz. 8-mej wieczorem. Nauczyciel szkoły powszechnej Leńczyk Gabrjel z Krakowa, najechał rowerem na Józefa Pioreckiego 14-letniego syna tutejszego mechanika, poczem zeskoczył z roweru, złapał chłopca w pół i cisnął nim o bruk. Gdy chłopak usiłował się następnie podnieść „pedagog“ kopnął go z całej siły w okolicę nerek. Publiczność rozgoryczona zajściem zastąpiła drogę Leńczykowi, poczem posterunkowy odprowadził go pod „Telegraf“, gdzie spisano protokół w celu skierowania sprawy do sądu. Barbarzyńskie wprost znęcanie się nauczyciela nad obcem dzieckiem jest tembardziej godne potępienia i ukarania, że dopuścił się tego wychowawca naszego młodego pokolenia.

— DWIE ROZPRAWY O KOMUNIZM. W poniedziałek dnia 18 bm. rozpoczyna się w krakowskim sądzie okręgowym karnym trzecia tegoroczna kadencja sądów przysięgłych. Dotąd rozpisane zostały na tę kadencję dwie rozprawy, obie o zbrodnię zdrady głównej. Dnia 18 bm. odpowiadać będą Gitla Weissbrot i Pola Wolfgang, a 20 bm. Józef Toruń i towarzysze.

— WYPADEK LOTNICZY BEZ OFIAR. Wczoraj samolot 2 pułku lotniczego „Fokker 27“, który leciał z Krakowa do Warszawy, zmuszony był lądować z powodu zepsucia się motoru we wsi Glewiczyn koło Grojca. Porucznik-pilot Wilczyński i sierżant Nowak wyszli z wypadku bez szwanku.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY NA KOMISARJACIE POLICJI. Helena Mleko, prostytutka, doprowadzona na VI. komisarjat policji za włóczęgostwo się po dworcu kolejowym, wyciągnęła momentalnie scyzoryk i ugodziła się 3 razy w pierś, zadając sobie lekkie rany. Dalszemu kaleczeniu się przeszkodził policjant, który wyrwał jej scyzoryk. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala. Dziewczyna w czasie opatrywania darła i niszczyła opatrunki.

— WYPADŁA Z TRAMWAJU. Wczoraj o godz. 7-mej rano na ul. Kalwaryjskiej w Podgórzu, z wozu tramwajowego, jadącego w stronę Krakowa, usiłowała wysiąść jakaś starsza kobieta w chwili, gdy tramwaj dojeżdżał do przystanku. Kobieta wyskoczyła z wozu tak nieszczęśliwie, że upadła na bruk, doznając obrażeń cielesnych, a nadto wskutek przestrachu — ataku epileptycznego. Ofiarę wypadku przeniesiono do pobliskich koszar, dokąd zawezwano lekarza pogotowia.

— WŁAMANIE W JASNY DZIEŃ. Dnia 13 bm. w godzinach popołudniowych włamano się do sklepu Śmiechowskiego przy pl. Marjackim l. 3 przez otwarcie żaluzji podrobionym kluczem lub wytrychem i odważenie. Skradziono z niezamkniętej kasy kontrolnej kwotę 207 zł 97 gr. Dochodzenia w toku.

— ZAKOPANY ŁUP. Robotnicy zajęci przy sypaniu wałów ziemnych koło Ludwinowa wykopali w ziemi paczkę metalową, najprawdopodobniej pochodzącą z kradzieży kościelnych. W puszce znajdował się złoty krzyżyk, mały złoty półksiężyc i branzoletka.

— KOSZTOWNA DRZEMKA. Leon Majczak zam. przy ul. Prądnickiej zgłosił do policji, że gdy w dniu 13 bm. spał na wałach, skradziono mu z kieszeni portfel z kwotą 200zł.

— ZNOWU ROWER. Witold Prohaska zam. przy ul. Basztowej l. 17 zgłosił do policji, że dnia 13 bm. skradziono mu z korytarza VIII. gimnazjum rower wartości 200 zł.

— Z KRONIKI KRADZIEŻY. Gustaw Bem zamieszkały przy ul. Nadwiślańskiej l. 6 zgłosił do policji, że w dniu 11 bm. skradziono mu z podwórza 4 beczki wartości 56 zł. — Leon Larisch zam. chwilowo w Brzesku zgłosił, że na dworcu w Krakowie skradziono mu walizkę ręczną z bielizną i przyborami toaletowemi wartości 50 dolarów. — Mojżesz Leiner Kramm, zam przy ul. Brzozowej l. 4 zgłosił, że 13 bm. skradziono mu z zamkniętego mieszkania poduszki i garderobę wartości 140 zł.

— SPŁOSZONE KONIE. Dnia 13 bm. na ul. Mazowieckiej spłoszyły się konie z wozem powożone przez Bartka Aleksandra, które popędziły ul. Mazowiecką na ul. Kazimierza Wielkiego i tam zostały przytrzymane przez policjanta. Wypadku w ludziach nie było.

— POŻAR. Wczoraj w południe w mieszkaniu p. Habera przy ul. Siennej l. 14 na 3-ciem piętrze zajęła się poduszka i kołdra od węgla, który wypadł z żelazka. Domownicy ugasili ogień przed przybyciem zawezwanej straży pożarnej. Szkoda nieznaczna.

—o—

—o—

— WYCIECZKĘ DO DUBIA I OKOLIC CZERNY urządza wydział kulturalno-oświatowy Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych, Kraków, ul. Sławkowska 6, w **niedzielę** dnia 17 b. m. Zbiórka przed głównym dworcem o godz. 7·30 rano. Do soboty dnia 16 b. m. przyjmuje zgłoszenia uczestników w godz. od 5—9 wieczorem.

— NOWY SĄCZ! Delegat Biura Centr. Tow. Opieki nad chalucami red. inż. Teitelbaum przybędzie do N. Sądza w niedzielę, dnia 17 bm.

—o—

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Meilech Huberband, ur. 1895 w Nowym Korczynie, wydaną przez P. K. U. Kraków, 367 z

Komisja Kontroli długów państwowych

zatwierdza rządowy projekt 4 proc. pożyczki wewnętrznej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 14. 6. Sin. Pod przewodnictwem posła Krzyżanowskiego odbyło się dziś posiedzenie parlamentarnej komisji kontroli długów państwowych. Obradowano nad projektem wewnętrznej pożyczki 4-procentowej, emitowanej w wysokości 50 miljonów złotych. Pożyczka ma być przeznaczona na inwestycje.

Poseł Trąmpczyński wnosi o przejście do porządku dziennego nad projektem.

Wniosek odrzucony został jednak wszystkie mi głosami przeciwko jednemu. Taką samą większością uchwalono **zatwierdzić projekt emisji 4-procentowej pożyczki premjowej**, do podpisania zaś obligacyj pożyczkowych upoważniono posła Byrkę i senatora Januszewskiego.

Rokowania Müllera utknęły na martwym punkcie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin 14. 6. (S.). Rokowania prowadzone przez posła Muellera o utworzenie nowego gabinetu Rzeszy znajdowały się dziś przed południem na martwym punkcie. Poseł Mueller odbył rozmowę z premjerem pruskim Braunem, który oświadczył mu kategorycznie, że uważa za rzecz niemożliwą, aby frakcje Reichstagu wywierały jakikolwiek nacisk na rząd pruski i dyktowały układ stosunków w Prusiech. Podobne oświadczenie premjera pruskiego miał uczynić dziś przed południem także przewodniczący niemieckiej partji ludowej, minister Stresemann, któremu poseł Mueller złożył wizytę.

O godz. 11 przed południem odbyła się u posła Muellera zebranie przedstawicieli stronictw, które brane są pod uwagę jako przyszłe stronnictwa rządowe. Poseł Mueller zakomunikował przedstawicielom frakcyj o przebiegu swej rozmowy z premjerem Braunem, poczem posłowie socjalistyczni oświadczyli, że całkowicie podzielają stanowisko premjera pruskiego. Przedstawiciele stronnictwa centrowego zajęli w tej sprawe stanowisko pełne rezerwy.

Poseł Koch, przedstawiciel frakcji demokratycznej, zaproponował jako kompromis, aby stronnictwa, które zawierają koalicję rządową w Reichstagu, przyjęły zobowiązania co do terminu, w którym miałaby być przeprowadzona rekonstrukcja rządu pruskiego.

Komisja regulaminowa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 14. 6. (Sin). Sejmowa komisja regulaminowa pod przewodnictwem **pos. Liebermana** postanowiła na posiedzeniu dzisiejszem wystąpić na plenum z wnioskami zawieszenia postępowania karnego przeciwko posłom **Sołśnskiemu (Ch. D.), Witosowi (Piast), Dubois (PPS), Ledwochowi (Str. Chł.) i Plucie (Str. Chł.)**. Następnie komisja obradowała nad wnioskiem nagłym klubu białoruskiego o zawieszenie postępowania karnego przeciwko aresztowanemu pos. Staganowiczowi i Greckiemu. Na wniosek pos. Rataja komisja większością głosów uznała, że podobne rozważanie tej sprawy jest niedopuszczalne i postanowiła przedstawić swe stanowisko marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu.

P. P. S. i Wyzwolenie wobec budżetu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 14. 6. Sin. Do późnej nocy obradowały w Sejmie kluby Wyzwolenia i PPS w sprawie stanowiska swego w jutrzejszem głosowaniu nad budżetem w trzeciem czytaniu. — Obrady były chwilami bardzo burzliwe, w toku dyskusji ścierały się najrozmaitsze poglądy. Ostatecznej jednak uchwały nie powzięto.

Panuje przekonanie, że choćby PPS lub Wyzwolenie zdecydowało się głosować przeciwko budżetowi, to i tak znajdzie się w Sejmie odpowiednia większość dla uchwalenia budżetu w brzmieniu komisji.

Ciągnienie loterji klasowej

Warszawa 14. 6. Sin. Przy ostatniem ciągnieniu loterji klasowej wygrana 15.000 zł. padła na Nr. 125.925, — 5.000 zł. na Nr. 81.576, zaś po 1000 zł. na Nra 24.878 i 73.567.

Wiadomości sportowe

URUGWAJ—ARGENTYNA 2:1.

Finał olimpijskiego footballu rozstrzygnięty został we środę pomiędzy konkurentami południowo-amerykańskimi i po zaciętej walce zdobył ponownie mistrzostwo świata zwycięzca Olimpjady paryskiej.

REPREZENTACJA Olimpijska Chile odbywa obecnie turnee po Niemczech (Frankfurt, Berlin, Hamburg, Lipsk, Kolonja).

DOBERMAN (Niemcy) poprawił rekord niemiecki w skoku w dal na **7'645 mtr.**

ADMIRA I RAPID reprezentować będą barwy Austrji w pucharze środkowo-europejskim.

Szwedzi na ratunek „Italii"

Sztokholm, 14 6 PAT. Parowiec „Tania" wiozący drugą część ekspedycji szwedzkiej, wyruszającej na pomoc gen. Nobile oraz trzy samoloty przybyły do Narwik. Parowiec zabrał wielką ilość benzolu, jedynego materjału palnego, który nadaje się do użytku na potężnym hydroplanie Upland, udającym się na rozkaz rządu w dniu dzisiejszym bezpośrednio na Szpitzberg, gdzie ma przybyć w niedzielę. Parowiec „Quest" wiozący inną częśc ekspedycji dotarł do północnych krańców Norwegji. Przybycie obu parowców do Szpitzbergu oczekiwane jest w niedzielę.

Titulescu w Belgradzie

Białogród 14. 6. PAT. Przybył tu rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu. Na dworcu powitali go minister Marinkovic w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych, personal poselstwa rumuńskiego, poseł czechosłowacki i charge d'affaires poselstwa polskiego.

Zgon słynnej sufrażystki

Londyn, 14 6 PAT. P. Emilja Pankhurst słynna sufrażystka i matka obu znanych działaczek kobiecych zmarła dziś rano w Londynie.

Syn Rasputina skarży morderców swego ojca o odszkodowanie

Paryż 14. 6. PAT. Agencja Havasa donosi, że syn Gregorja Rasputina pozwał księcia Jussupowa i W. Księcia Dymitra Pawłowicza o sumę 25 miljonów franków, jako odszkodowanie za zabójstwo, dokonane na osobie jego ojca.

WESOŁY KĄCIK



— Panie Walenty, jadę do miasta, czy może pan czego potrzebuje?

— Owszem, — potrzebujemy świeżych jaj, mleka, jarzyn i masła dla letników.

EGOISTA.

— Co to jest egoista, tatusiu?

— Egoista to człowiek, który o sobie opowiada rzeczy, któreby pragnął od innych słyszeć, o sobie.

Jeszcze na marginesie krakowskich recenzyj „Bronx-expressu"

W ferworze polemiki z panem Szukiewiczem zapomnieliśmy o innych panach recenzentach. A jednak warto się im nieco bliżej przypatrzeć, drobnostki bowiem są nieraz bardzo charakterystyczne.

W „Naprzodzie" napisał recenzję tym razem aryjski p. „Zastępca". — Można się było tego spodziewać, wszak chodzi o sztukę z żydowskiego życia... Odrazu zaznaczamy, że recenzja p. „Zastępcy" jest lojalną. Nie można mieć pretensji do recenzenta, że mu się dana sztuka nie podoba, jeśli notabene swe zdanie uzasadnia objektywnie i bez ubocznych tendencyj.

Pan „rz" z „Kurjerka" dał obszerną, objektywną ocenę „żydowskiej" sztuki, niestety nie utrzymał swej linji do końca. Oto czyni nas Żydów odpowiedzialnymi za to, co się dzieje w Rosji. Gdyby się p. „rz" chciał poinformować, dowiedziałby się, że rosyjskie żydostwo przeżywa najgroźniejsze, bo ekonomiczne przesilenie w swej historji. W każdym razie z czystem sumieniem można stwierdzić, że decydującego wpływu Żydzi na sowiecką Rosię nigdy nie mieli, a tem bardziej teraz nie mają. Niezrozumiała jest więc ta wycieczka, która zresztą z całym tenorem recenzji w rażącej pozostaje sprzeczności?

Natomiast p. S. z „Czasu" stał się nagle — estetą. Razi go charakter sztuki, która zdaniem jego nadaje się do „ghettowego żargonowego teatru". Że ten żargonowy teatr ghettowy może być europejskim, pokazała nam niedawno trupa wileńska. „Żargonowy" teatr Granowskiego wywołał zresztą zachwyt Europy Zachodniej. Gdy na scenie naszego miejskiego teatru rozbierała się francuska Simona, pokazując swe nocne koszule, p. S. z „Czasu" nie był wcale zgorszonym, ba, napewno tak mocno się gapił, że omal szkieł nie rozbiły mu wylazłe z orbit oczy. — Ale gdy na scenie żydowski autor daje nam sztukę poważną, pobudzającą do myślenia, p. S. jest właśnie zgorszony...

Hm, hm, nie świadczy to chyba wcale o inteligencji p. S. z „Czasu". **Moassi.**

Z SALI KONCERTOWEJ

Chór Fiński. Suomen Laulu.

Poziom muzyczny Finlandji musi być wysoki, jeśli w tym małym, północnym kraju zorganizowano i wykształcono taki wybitny mieszany zespół wokalny. Sympatyczny dyrygent o czcigodnym profesorskim wyglądzie, Klemetti, poprzedził produkcje muzyczne przemówieniem, w którem skreślił historję tego reprezentatywnego, około stu członków liczącego chóru stolicy fińskiej (założonego w r. 1900 właśnie przez dyrygenta) odbywającego podczas wakacji wędrówki artystyczne po całej prawie Europie.

Wśród członków chóru zauważyć można wielu takich, którzy — sądząc po poważnym wieku — przystąpili do niego już przy jego założeniu przed 28 laty; tą też długą współpracą oraz niezwykłym entuzjazmem z jakim wszyscy śpiewają wytłomaczyć należy idealne zespiewanie. Skład chóru (27 niewiast, 17 mężczyzn w tem 10 basów) ilościowo znakomicie dobrany nie wykazuje może takich pojedynczych materjałów głosowych jak np. Chór ukraiński, ogólna jednak barwa bardzo piękna, wyszkolenie, technika, nawet czysto pasażowa, intonacja i dynamika — pierwszorzędne.

Na początek programu składały się cudowne pieśni kościelne XVI w. opracowane przez dyrygenta, po nich genjalny motet Bacha (Jesu, meine süsser Trost) z fugą, zachwycająco oddany. Za to samo wykonanie motetu Bachowskiego (niestety poraz pierwszy dopiero u nas) należy się chórowi i dyrygentowi najwyższe uznanie.

Jak mnie poinformowano wielu członków porozumiewało się tu po esperancku. **Dr. Apte.**

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 14. 6. 1928. Akcje nieco słabiej. Dolar bez zmiany.

Zebranie giełdowe cechowała prawie zupełna niechęć do zawierania transakcji. Silniejsza podaż Zieleniewskiego po kursie 148. Chybie 81, Tohan 14 przy braku zainteresowania po tych kursach. Jedynie Firley III. em. w poszukiwaniu przy braku towaru. Ruch panował ospały przy nastroju nieco słabszym Do transakcji papierami oficjalnie notowanymi nie doszło.

Na pogiełdziu Dolarówka w dalszym ciągu mocniej w silnem zainteresowaniu Płacono Dolarówkę 97.75, Len 0.21, Cegielski 42, słabiej, 4 i pół proc. L. z Banku Hipotecznego 54. Obroty na ogół nieco większe.

Waluty i dewizy oficjalne bez obrotów.

Na rynku walutowym i dewizowym sytuacja bez szczególniejszych zmian. Zapotrzebowanie małe. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88 i trzy czwarte do 8.89 i pół, czeki bankowo 8.90—8.90 i pół, Warszawa dol. 8.88 i jedna czwarta do 8.89, czeki 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i jedna czwarta. Lwów dol. 8.88 i trzy czwarte do 8.89 i jedna czwarta, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice dol. 8.89—8.89 i trzy czwarte, czeki 8.90—8.90 i pół. Bank Polski płacił bez zmiany za dolara 8'85, za czeki 8'88.

Giełda warszawska

Warszawa: 14. 6. PAT. Akcje: Bank handlowy 117, Bank Polski 193, 195, Bank Zach. 34, Kijewski 81, Spiess 162 i pół, Siła i światło 155, 160, Michałów 68.75, 69, Firley 67.50, 68.50, Wysoka 200. 201, Węgiel 99, 100, Nobel 31, Cegielski 44, Modrzejów 47 i pół, Norblin 240, Ostrowiec 114, Pocisk 10, Rudzki 48 i pół, 49. Starachowice 60, Borkowscy 17, Haberbusch 254, 258, Spirytus 39 i pół.

5 proc. dolarowa 95.75, 95.50. 5 proy. konwersyjna 67, 5 proc.kolejowa 62, 8 proc. Listy Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Belgja 324.56, 124.87, 124.25, Londyn 43.51 i pół, 43.62, 43.40, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 35.04, 35.13, 34.95, Praga 26 41 i trzy ósme, 26.48, 26.35, Szwajcarja 171.78, 172.21, 171.35, Wiedeń 125.40, 125.71, 125.09, Marka niemiecka 213.02.5

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 14. 6. PAT. Waluty i dewizy: Amsterdam 286.22, Belgrad 12.48 i trzy czwarte, Berlin 169.52, Bruksela 99.10, Budapeszt 123.78, Bukareszt 4.34 i jedna ósma, Kopenhaga 190.34, Londyn 34.63 i siedem ósmych, Madryt 117.85, Medjolan 37.33, Nowy Jork 709.40, Oslo 190, Paryż 27.87 i pół, Praga 21.01 i pięć ósmych, Sofja 5.10 i siedem ósmych, Sztokholm 190.35. Warszawa, 79.52 i pół do 79.80 i pół, Zurych 136 66, Amerykańskie 706.90 Niemieckie 169 30, Włoskie 37.44, Jugosłowiańskie 12.42 i pół, Szwajcarskie 136.30, Czechosłowackie 20.99, Węgierskie 123.70,

Papiery wartościowe: Renta majowa 0 696, Renta lutowa 0.691, Bankverein 27, Hipoteczny 90, Kompas 0.88, Laenderbank 33.10, Merkury 23 8, Północna 1023, Austr kol. państw. 27.45, Alpiny 42, Berg und Huetten —, Krupp 10.65, Rima 131 2, Siersza 8.65, Zieleniewski 14 6, Apollo 177 i pół, Fanto 10.4, Karpaty 29 8. Galicja 68.25, Nafta 38.35 Schodnica 11.45.

Giełda zurychska

Zurych, 14. 6. PAT. Paryż 20.40, Londyn 25.33 i trzy szesnaste. Nowy Jork 5.19.05, Belgja 72.52 i pół, Włochy 27.29 i pół, Hiszpanja 86.20, Holandja 209.40, Berlin 124.03, Wiedeń 73.02, Sztokholm 139.30, Oslo 139.02.5, Kopenhaga 139.22.5, Sofja 3.74.5, Praga 15.38, Warszawa 58.17 i pół, Budapeszt 90.50.6, Białogród 9.13 i trzy ósme, Ateny 6.80, Konstantynopol 2.65 i siedem ósmych, Bukareszt 3.18.5, Helsingfors 13.09, Buenos Aires 221.

Angielscy komuniści na żołdzie Moskwy

W parlamencie angielskim poruszył minister spraw wewnętrznych sprawę subwencyj, jakie trzecia międzynarodówka wypłaca angielskim komunistom. Posłowie Labour Party zażądali w parlamencie, by ze strony prawniczej ustalono, czy nie można zabronić angielskim komunistom pobierania subwencyj od Moskwy. Bez finansowej pomocy ze strony Moskwy byliby angielscy komuniści zupełnie bezsilną pozbawioną znaczenia grupą. dzięki zaś tym moskiewskim pieniądzom rozwijają szaloną propagandę przeciwko Partji Pracy. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział, że odda ca łą sprawę do zaopinjowania rzeczoznawcom prawniczym.

42 proc. polskiego przemysłu naftowego

przechodzi w ręce towarzystwa francuskiego

Setki urzędników wobec groźby utraty chleba.

Wiedeń, 14 6 PAT. „N. W. Presse“ donosi, że proces koncentracyjny w polskim przemyśle naftowym zbliża się ku końcowi. Towarzystwo Credit General des Petroles w Paryżu nabywszy akcje towarzystwa Fanto i Nafta, wdrożyło obecnie rokowania z koncernem Dąbrowa. Celem przeprowadzenia rokowania udało się 2 wybitnych przedstawicieli grupy Dąbrowa do Paryża. Jeżeli dojdzie do porozumienia, wówczas Credit-General nabędzie 42 procent całego polskiego przemysłu naftowego. Po dokonaniu tych transakcyj będą wiedeńskie biura wymienionych towarzystw znacznie zredukowane.

Interwencja posła Hellera w ministerstwie pracy

Warszawa, 14 6 Sin. Poseł Heller odbył dziś dłuższą konferencję z ministrem Jurkiewiczem. Poseł Heller przedstawił ministrowi szczegółowe dane na podstawie których koncern naftowy Premier, obejmujący firmy naftowe: Fanto, Nafta i Dąbrowa zakupiony zostaje przez kapitał zagraniczny, co grozi utratą zajęcia setkom urzędników. Poseł Heller zaznajomił ministra z dotychczasowymi w tej sprawie podjętymi krokami i zażądał jego ingerencji. P. minister wyraził wielkie zainteresowanie sprawą i oświadczył, że porozumienie się w tej sprawie na jutrzejszem posiedzeniu rady ministrów z ministrem Kwiatkowskim.

Polskie okręty wojenne w porcie gdańskim

Ochrona polskiej floty handlowej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 6 (Sin.) Przy ujściu Wisły w dniu wczorajszym stanęły trzy statki wojenne polskie, które mają na celu obserwację ujścia Wisły i ewentualnie pośpieszenie polskiej flocie handlowej na pomoc, o ileby statki polskie doznały nowych szykan ze strony gdańskich władz celnych.

Ulga imigracyjna dla dzieci obywateli amerykańskich

Nowy Jork, 14 6 ŻAT. Urzędowo donoszą, że amerykański urząd emigracyjny rozesłał do wszystkich konsulów amerykańskich instrukcję, w której poleca konsulom udzielanie wiz dzieciom obywateli amerykańskich poza kwotą nawet wtedy, gdy liczą więcej niż 21 lat, jeżeli złożyły deklarację o uzyskanie wizy gdy były w wieku poniżej 21 lat.

• • •

Waszyngton, 14 6 PAT. Kontyngent imigracyjny za rok finansowy kończący się z dniem 30 czerwca został wyczerpany jeszcze przed tym terminem. Według domiesięcznego departamentu stanu wyniesie niewyczerpany dotychczas kontyngent 3.107 imigrantów z czego na Polskę przypada tylko 24, a na Włochy 266.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

Czarna Venus w przejeździe przez Kraków

Jeden z przyjaciół naszego pisma, który przypadkiem znalazł się wczoraj na dworcu kolejowym w chwili przyjazdu pociągu pospiesznego Bukareszt—Berlin, opowiada co następuje:

Tuż przed odjazdem pociągu rozeszła się wiadomość, że w jednym z przedziałów wagonu sypialnego odbywa podróż w najściślejszem incognito slynna „Czarna Wenus“, panna Józefina Baker. Wiadomość sprawdziła się. Informator nasz ujrzał rzeczywiście przy jednem z okien sleepingu czekoladową damę, zajadającą w najlepsze — lody. Czekoladowe bożyszcze kabaretów paryskich ubrane było w lekki kostjum... kąpielowy (Widocznie upał w równej mierze daje się we znaki białym i czekoladowym ludziom). Cały przedział był — jak opiewał napis — „reserve pour Mme Josephine Baker“.

Nasz informator zagadnął pannę Baker po francusku, skąd i dokąd jedzie. Odpowiedziała bardzo uprzejmie i bardzo biegłą francuszczyzną, że wraca z Bukaresztu, gdzie bawiła na występach gościnnych, jedzie zaś via Berlin do Kopenhagi, gdzie ma zakontraktowane występy.

Tyle tylko zdążył nasz informator dowiedzieć się z ust Józefiny Baker, bo oto na dany sygnał pociąg ruszył w dalszą drogę.

Na chwilę jednak przed odjazdem pociągu wniesiono do wagonu sypialnego... dwa pieski oraz kota, nieodłącznych towarzyszy „Czarnej Wenus“. Korzystając z dłuższego postoju, pieski oraz kotek odbyły — dla wyprostowania kości — promenadę po peronie, zanim ruszyły w dalszą drogę. Teraz już nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że w pociągu znajduje się naprawdę Józefina Baker...

Tyle nasz informator. Jak widać „europeizacja“ Krakowa postępuje szybkim krokiem naprzód. Dziś właśnie daje koncert „sam“ Kiepura, p r z e j e ż d ż a przez Kraków Józefina Baker, niema co — wielkie miasto!

—o—

— **PROPAGANDA LOTNICTWA W KRAKOWIE.** Staraniem Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Krakowie zostanie w najbliższych dniach wyświetlony wielki dramat lotniczy z dziejów walk nieustraszonych lotników wielkiej wojny światowej, odegrany w Ameryce. Wspaniały ten film gloryfikuje bohaterstwo lotników, przedstawiając sceny walk powietrznych i zgrozę wojny lotniczej. Cel propagandowy oraz dochód, przeznaczony na Ligę, winny zgromadzić jak najliczniejsze sfery publiczności i młodzieży, dla której odbędą się osobne przedstawienia po zniżonej bardzo cenie.

ECHA ZE ŚWIATA

Ilu ludzi uczęszcza dziennie do kina?

Wedle powierzchownej statystyki istnieje na świecie przeszło 52.000 kinoteatrów, w których pomieścić się może około 21 miljonów ludzi. Skoro się przyjmie, że każde z tych kin daje dziennie tylko jedno przedstawienie i że widownia jest tylko do połowy wypełniona, to dzienna frekwencja wyniesie 11 miljonów ludzi. W rzeczywistości jest cyfra ta znacznie wyższa. Największą ilość kinoteatrów posiada Ameryka, a mianowicie 25.000 sal, gdzie równocześnie pomieścić się może 11 miljonów ludzi. — Europa ma 22.000 kinoteatrów, które pomieścić mogą 8 miljonów ludzi, Azja ma 3.000 kin o 600.000 miejscach, Australja 1.200 kin, a Afryka tylko 800 kinoteatrów. Statystyka wykazuje dalej, że międzynarodowy kapitalizm włożył w przemysł filmowy 2 i pół miljarda dolarów. Przemysł filmowy zajmuje w Ameryce po przemyśle metalurgicznym i naftowym trzecie miejsce.

—o—

Zmierzch robótek ręcznych

Ciekawy objaw stwierdził angielski trust nici w Manchesterze.

Oto, okazało się, że zapotrzebowanie na nici specjalne, przeznaczone do haftów i innych robótek kobiecych, zmniejsza się szybko.

Objaw ten przypisywany jest rozwojowi upodobań sportowch wśród kobiet nowoczesnych, wskutek czego robótki ręczne nie odgrywają już w świecie kobiecym roli takiej, jak dawniej.

DROBNE OGŁOSZENIA

RUTYNOWANĄ korespondentkę - buchalterkę na stałą posadę, dobrze płatną, natychmiast przyjmę. — Zgłoszenia pod „Stała“ do Adm. „N. Dziennika“.

Poważna firma w Krakowie poszukuje:
ZDOLNEGO reprezentatywnego akwizytora, jako podróżującego, oraz
ZDOLNEGO stenotypisty (ki) do samodzielnego prowadzenia korespondencji polsko-niemieckiej i rachunków. — Obie siły możliwie z praktyką w branży żelazno-technicznej. — Zgłoszenia pisemne pod „Wolna sobota“ do Adm. „N. Dziennika“. 1667 x

MIESZKANIE składające się z 4 dużych, słonecznych pokoji, kuchni, z pełnym komfortem, na III. piętrze, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „I. B.“, Skrytka pocztowa Nr. 244. 366 g

LOKAL mniejszy w podworcu do oddania: Wechsler, Florjańska 25. 1418x

KAŻDY Polak powinien pisać poprawnie (ortograficznie); uczcie się więc listownie polskiej pisowni. Kursy buchalteryjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. — Żądajcie prospektów! 1668x

WAŻNE DLA KSIĘGARŃ, bibljotek, wypożyczalni i P. T. Odbiorców Księgarnia A. Fausta, Kraków, Krakowska 13, poleca swój bogaty wybór książek polskich, beletrystycznych, wyd. Nobla, Rój. Bibl. Groszowej i wszystkich innych nakładów. Wielki wybór książek niemieckich, fachowych, wyd. Hartlebena, naukowych i beletrystycznych. Dla P. T. odsprzedawców i Bibljotek odpowiedni rabat.

WYŁĄCZNA sprzedaż na Kraków „Judisches Lexikon“, tom I. nadzwyczajny, bogato ilustrowany, w języku niemieckim, wydaniu Judischer Verlag, Berlin, po subskrypcyjnej cenie w płótnie opr. Goldmarki 35, w półskórkowej opr. Goldmarki 44 na dogodnych warunkach w Księgarni A. Fausta w Krakowie, ul. Krakowska 13.

INTELIGENTNY, samotny, zamożny kupiec na prowincji poszukuje inteligetnej, skromnej, eleganckiej starszej panny z dobrej żydowskiej rodziny do towarzystwa i prowadzenia domu od 1 sierpnia b. r. Zgłoszenia nieanonimowe skierować do Adm. „N. Dziennika“ pod „Szczęśliwa przyszłość“. 1655 x

ZGUBIONY weksel na Zł. 100, podpisany przez Rachelę Mückenbrunn, oznaczony datą 1 czerwca b. r., unieważnia się.

UNIEWAŻNIA SIĘ skradzione papiery wojskowe na nazwisko Szyja Cukierman, ur. 1899 r., wydane przez P. K. U. Kraków. 368 g

Nowy rozkład jazdy ważny od 15 maja 1928 r.

Odjazd z Krakowa w kierunku zachodnim:

do	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.
	P 0·55	Bielsko	3·25	Cieszyn	7·07	Żywiec	—	Piotrowice	4·12	Praga	12·45	Wiedeń	11·25	Chrzanowa	P 1·56
Bielska	4·10		7·02		9·17		—		8·13		22·50		18·56		5·35
Cieszyna	6·50		10·01		11·38		11·05		11·15		P 22·08		P 23·20		8·03
Żywca	9·22		12·23		15·11		13·29		13·19		—		—		10·39
Piotrowic	14·30		17·43		19·40		18·45		18·55		—		—		15·51
Pragi	16·20		—		—		—		—		—		—		17·45
Wiednia	17·45		20·46		22·20		21·48		—		—		—		18·55
Chrzanowa Z	P 19·50		22·16		—		23·58		P 23·01		P 7·40		6·45		P 21·03
	21·00		0·16		—		1·10		—		—		—		22·20

Przyjazd do Krakowa: 7·18, 9·00, P 9·45, 10·35, 15·05 18·50, 22·55, P 1·25.

do	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.
	P 0·55	Katowice	3·03	Poznań	—	Gdańsk	—	Gdynia	—	Bytom	8·41
	4·10		7·40		—		—		—		9·02
	6·35		8·16		—		—		—		—
Katowic Z	7·05		9·13		—		—		—		11·00
Bytomia Z	10·15		12·28		22·00		7·45		9·26		14·17
Poznania	12·15		13·57		—		—		—		14·49
Gdańska Z	13·35		16·12		—		—		—		17·35
Gdyni Z	16·20		19·20		—		—		—		—
Berlina	P 17·35		19·20		—		—		—		20·22
Z	P 19·50		21·50		P 4·35		10·16		10·57		—
Z	20·05		22·29		—		—		—		—
	P 22·45		0·26		P 7·00		P 17·00		17·50		1·10

Z: Dworzec Zachodni

Przyjazd do Krakowa: P 6·05, 7·18, P 9·45, 11·19, P 12·20, 16·00, 17·06, 18·50, 20·10, 23·10, P 1·25, 5·30.

Odjazd z Krakowa w kierunku północnym:

do	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.
Z	P 0·15	Częstochowa	3·38	Łódź	6·50	Warszawa	P 8·55
	P 2·30		5·20		8·40		P 9·30
Warszawa Z	7·55		11·58		14·40		18·23
Łódź Z	P 14·20		17·08		20·28		21·18
Częstochowa Z	19·00		22·59		—		5·10
Z	22·10		—		6·50		—

Przyjazd do Krakowa: P 5·50, 8·17, (z Łodzi 5·30), P 2·35, P 22·02, 17·30.

Z: Dworzec Zachodni

do	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.
	7·02	Kazimierza Wielka	—	Pińczów	1)17·40
Kocmyrzów	10·40		—		—
Pinczów	13·35		17·46		20·52
Kazimierza Wiel.	16·35		—		—
	19·15		1) 0·20		—
	0·55		4·27		8·44

1) w razie potrzeby za zgłoszeniem.

Przyjazd do Krakowa: 7·16, 8·45, 12·27, 18·43, 21·15.

do	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.
Strzemieszyce	0·15	Strzemieszyce	3·33	Miechów	5·08	Jędrzejów	6·21	Kielce	7·22	Radom	9·47
Miechów	7·55		10·12		12·06		13·12		14·13		16·25
Jędrzejów	10·15		12·27		—		—		—		—
Kielce	13·35		16·08		19·38		—		22·12		0·21
Radom	20·05		22·17		23·48		0·57		1·59		4·13

Przyjazd do Krakowa: 5·30, 7·53.

do	Godz.	przyjazd	Godz.
Niepołomice	4·35	Niepołom.	5·35
	14·32		15·25

Przyjazd do Krakowa: 8·10 i 16·30.

Odjazd z Krakowa w kierunku wschodnim:

do	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.
	P 1·50	Bochnia	—	Tarnów	3·02	Rzeszów	4·34	Lwów	8·05	Mielec	5·01	Lublin	14·25
	P 6·35		7·14		7·49		9·15		12·45		10·10		P 16·41
	7·40		8·46		9·49		11·34		16·50		—		—
	11·05		12·13		13·10		15·32		21·10		17·05		—
Lwów	P 12·38		—		13·46		15·09		18·30		17·05		—
Bochnia	12·02		12·53		13·38		—		—		—		—
Tarnów	1) 14·20		1) 15·42		1) 16·43		—		—		—		—
Rzeszów	15·30		16·36		17·32		19·33		—		—		—
Mielec	2) 16·20		2) 17·42		2) 18·44		—		—		—		—
Lublin	19·20		20·26		—		—		—		—		—
	19·50		20·55		21·50		—		—		23·43		6·07
	20·30		21·24		22·13		0·05		5·45		—		—
	22·45		23·36		0·20		—		—		—		—
	23·50		0·58		1·53		3·55		10·15		—		—

1) Kursuje tylko w sobotę. 2) tylko w dni robocze.
Przyjazd do Krakowa: 0·35, 6·22, 6·30, 7·00, 8·58, 13·40, 16·50, P 17·05, 18·35, 20·33, P 22·20.

Odjazd z Krakowa do Wieliczki 6·47, 8·36, 10·00, 11·50, 13·06, 13·45, 15·08, 17·15, 18·20, 19·35, 20·20, 21·05, , — —

Przyjazd do Krakowa: 7·35, 7·44, 9·19, 10·42, 12·35, 14·01, 15·54, 18·01, 18·25, 19·02, 20·18, 21·49.

Odjazd z Krakowa w kierunku południowym:

do	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.
Nowy Sącz	P 3·00	Nowy Sącz	P 6·20	Krynica	8·35	Jasło	7·04	Iwonicz	7·55
Krynica	P 12·38		16·55		19·30		17·20		18·24
Jasło	12·02		16·55		19·30		17·20		18·24
Iwonicz	22·45		4·15		7·10		4·06		5·16

Przyjazd do Krakowa: 8·58, 13·40, 15·16, P 22·20, P 1·50, 4·44.

do	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.	przyjazd	Godz.
	P 3·15	Kalwarja	4·22	Wadowice	7·20	Sucha	5·03	Rabka	6·09	Nowy Targ	7·01	Zakopane	7·47
	P 8·05		9·11		11·14		9·53		11·03		11·56		12·40
Kalwarja	8·50		10·24		11·14		11·28		13·04		14·22		15·25
Wadowice	13·30		15·01		15·58		15·59		17·44		19·00		20·00
Sucha	1) 14·15		1) 15·45		—		—		—		—		—
Rabka	16·55		18·35		19·17		19·35		—		—		—
Nowy Targ	19·05		20·40		22·07		21·50		23·30		—		—
Zakopane	23·30		1·16		2·12		2·12		3·56		5·10		6·10

Przyjazd do Krakowa: P 2·00, 5·20, 6·43, 9·10, 13·55, 19·30, P 22·20, 21·38 1)
1) Kursuje w pogodne niedziele i święta.

P — pociąg pospieszny Z: Dworzec Zachodni

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana